

Biuletyn Ośrodka Badań Azji
Centrum Badań nad Bezpieczeństwem
Akademii Sztuki Wojennej

Numer 29 | lipiec 2019

The Bulletin of the Asia Research Centre

Centre for Security Studies

War Studies University

Volume 29 | July 2019

Autorzy

Alicja Bachulska, Krzysztof Iwanek, Łukasz Przybyszewski, Łukasz Sarek

Redakcja biuletynu

Krzysztof Iwanek

Ośrodek Badań Azji
Centrum Badań nad Bezpieczeństwem
Akademia Sztuki Wojennej
al. gen. A. Chruściela „Montera” 103
00-910 Warszawa

Tel.: 261-814-484
E-mail: osrodekbadanazji@akademia.mil.pl
Twitter: [@osrodekazji](https://twitter.com/osrodekazji)

Wszelkie opinie i uwagi na temat publikacji proszę przesyłać na ww. adres e-mail.

Spis treści

Podsumowania tekstów	5
Spór o charakter chińskiej gospodarki w kontekście ochrony polskiego rynku	
<i>Łukasz Sarek</i>	11
Implikacje ostatnich spotkań w Jerozolimie, Manamie oraz Wiedniu dla Iranu	
<i>Łukasz Przybyszewski</i>	25
Wizyta premiera Japonii w Iranie	35
Protesty przeciwko ustawie o ekstradycji w Hongkongu	
<i>Alicja Bachulska</i>	41
S-400: Indie między USA a Rosją	
<i>Krzysztof Iwanek</i>	55
English summaries	59

Podsumowania tekstów

Spór o charakter chińskiej gospodarki w kontekście ochrony polskiego rynku

Łukasz Sarek

W czerwcu br. panel WTO powołany do rozstrzygnięcia chińskiego wniosku przeciw Unii Europejskiej o zaprzestanie stosowania wobec produktów importowanych z Chin specjalnego reżimu prawnego wydał komunikat o zawieszeniu toczącego postępowania. Decyzja panelu wydana na chiński wniosek jest sukcesem UE w toczonym od ponad dwóch lat sporze. W grudniu 2016 r. upłynął piętnastoletni okres przejściowy, po upływie którego zdaniem Pekinu Bruksela powinna uznać status Chin jako gospodarki rynkowej i zaprzestać stosowania szczególnych i niekorzystnych dla chińskich eksporterów instrumentów ochrony rynku europejskiego. Reakcja władz unijnych na chińskie oczekiwania była negatywna, w związku z czym strona chińska wszczęła formalne postępowanie. Pomimo tego Unia Europejska w grudniu 2017 r. wprowadziła w życie nowe zasady ochrony unijnego rynku. Są one kontynuacją dotychczasowych rozwiązań i wprowadzają udogodnienia dla europejskich podmiotów wnioskujących o ochronę przed nieuczciwą chińską konkurencją.

Według doniesień medialnych przyczyną zawieszenia przez Pekin sporu było oczekiwanie, że decyzja panelu będzie niekorzystna. Wnioski i wstępne orzeczenie ekspertów WTO miały odrzucać w zdecydowanej większości chińską argumentację, w związku z czym władze w Pekinie wolały złożyć wniosek o zawieszenie postępowania, żeby uniknąć upublicznienia dowodów strony przeciwnej i oceny zasadności ich wniosku. Pekin doskonale zdaje sobie sprawę, że nie jest w stanie wykazać, iż w chińskiej gospodarce dominują prawa rynkowe i jej działania jest zgodne z duchem reguł obowiązujących w WTO. Jeśli postępowanie przed panelem WTO pozostanie zawieszono, a następnie umorzono, władze unijne będą mogły nadal stosować korzystne dla europejskich producentów rozwiązania jako zgodne z zasadami WTO.

Władze unijne prowadzą obecnie szereg postępowań wobec produktów importowanych z Chin. Znaczna ich część jest prowadzonych na wniosek lub w interesie polskich

producentów. Jeśli władze chińskie nie podejmą ponownie postępowania lub zostanie ono podjęte, ale decyzja panelu będzie korzystna dla UE, jest możliwe, że liczba postępowań prowadzonych i wartość towarów, wobec których zostaną zastosowane środki ochronne na podstawie nowych zasad wzrośnie, a władze unijne będą jeszcze bardziej skłonne do uwzględniania możliwości, jakie te zasady dają.

Szersze niż dotychczas korzystanie przez europejskie – w tym polskie – przedsiębiorstwa, izby gospodarcze i inne organizacje z nowych przepisów i ich stosowanie przez KE zależy od szeregu czynników. Są to m.in.: (1) dalsze nieuczciwe wspieranie przez władze chińskie rodzimych producentów; (2) intensywność tarć na tle sporów handlowych między Pekinem z jednej strony a Brukselą oraz innymi europejskimi stolicami z drugiej; (3) wprowadzanie zmian w zakresie dostępu do rynku chińskiego i (4) zakres ochrony przed chińskim odwetem, jaką będą mogły uzyskać od władz UE i poszczególnych państw europejskie przedsiębiorstwa.

Implikacje ostatnich spotkań w Jerozolimie, Manamie oraz Wiedniu dla Iranu

Łukasz Przybyszewski

W czerwcu br. miały miejsce trzy spotkania, które niosą konsekwencje dla irańskich działań w regionie Bliskiego Wschodu: (1) trójstronne rozmowy izraelsko-amerykańsko-rosyjskie w Jerozolimie w dniu 25 czerwca; (2) warsztaty „Pokój dla dobrobytu” (ang. „Peace to Prosperity” Workshop) w dniach 25-26 czerwca w Manamie; oraz (3) konferencja sygnatariuszy porozumienia nuklearnego z Iranem (JCPOA) w Wiedniu w dniu 28 czerwca dotycząca uruchomienia spółki celowej (INSTEX – Instrument in Support of Trade Exchanges) umożliwiającej rozliczanie handlu z Iranem z pominięciem instytucji finansowych, które mogłyby za to obawiać się amerykańskich sankcji. Choć nie jest to jeszcze przesądzone, to efekty wszystkich trzech ww. spotkań będą dla Iranu najprawdopodobniej negatywne.

Prawdopodobną konsekwencją deklaracji ze spotkania w Jerozolimie dla Iranu jest utrwalenie u władz irańskich przekonania o nieuchronności kolejnych strat własnych oraz

sprzymierzonych sił, które są obecne w Syrii. W dłuższym terminie kontynuacja pośredniego i bezpośredniego zaangażowania militarnego w tym państwie może być nieproduktywna, co oznacza, że Iran będzie szukał okazji do zawarcia pozornego konsensusu (czy zawieszenia broni). Celem tego działania będzie stabilizacja sytuacji w Syrii i przejście do powolnego i skrytego, acz systematycznego budowania w tym kraju lokalnych struktur pro-irańskich. Z kolei podczas spotkania w Manamie Jared Kushner (doradca ds. umów handlowych i Bliskiego Wschodu w gabinecie Donalda Trumpa) zaproponował stworzenie m.in. funduszu (50 mld dolarów) dla Palestyńczyków na inwestycje i rozwój gospodarczy. Ideę tę nazywa się w mediach powszechnie „Umową Stulecia (ang. Deal of the Century). Iran jest stroną, która najwięcej traci na każdym rozwiązaniu, które mogłoby prowadzić do de facto ugody izraelsko-palestyńskiej. Teheran od czasów rewolucji w 1979 r. bezwzględnie popierał stronę palestyńską, odrzucając przy tym rację istnienia Izraela. Spotkanie w Wiedniu również okazało się dla Iranu niekorzystne, ale nie katastrofalne. Mimo wszystko udało się utrzymać samo uruchomienie INSTEX-u, choć z wykluczeniem węglowodorów. W związku z tym władze w Teheranie zmuszone są szukać pomocy u pozostałych członków porozumienia: Rosji oraz Chin.

Teheran najpewniej ożywi swój program nuklearny na tyle, aby wciąż pozostawał on teoretycznie i formalnie programem cywilnym, tj. do wzbogacania uranu do poziomu 20 proc. Zarazem utrzymywanie obowiązującego choćby na papierze porozumienia (JCPoA) jest działaniem obliczonym na niepewność europejskich sygnatariuszy oraz zwłokę Stanów Zjednoczonych, które w ostatnich miesiącach zwiększają swoje zaangażowanie militarne w regionie. W ten sposób władze w Teheranie uzyskują czynnik odstraszący w postaci możliwości uruchomienia nuklearnego programu wojskowego. Dzięki temu obecny rząd w Teheranie może dotrzeć do momentu wygaśnięcia w dniu 18 października 2020 r. embarga ONZ na eksport niektórych kategorii broni z i do Iranu. Gdyby konflikt militarny między USA a Iranem wydawał się bliski, Rosja i/lub Chiny mogłyby jeszcze jednak zdecydować się mimo embarga ONZ na dostarczenie Iranowi niektórych strategicznych systemów uzbrojenia (S-300 lub S-400, pociski przeciwokrętowe, samoloty).

Wizyta premiera Japonii w Iranie

W ostatnich tygodniach byliśmy świadkami wzrostu napięcia na Bliskim Wschodzie. Wzrosło ryzyko wybuchu konfliktu zbrojnego między Stanami Zjednoczonymi i ich sojusznikami a Iranem. W dniach 12-14 czerwca premier Japonii oraz minister spraw zagranicznych tego państwa przebywali w Iranie z wizytą, mającą na celu obniżenie napięcia w regionie i podjęcie negocjacji ze stroną irańską. Pomysł wizyty poparły Stany Zjednoczone oraz Rosja. Jej zorganizowanie było korzystne również dla zainteresowanej inwestycjami w Iranie Japonii i dla samego premiera Abe, który dzięki niej miał szansę umocnienia swojego wizerunku skutecznego przywódcy przed wyborami do Senatu. Wizyta nie przyniosła jednak oczekiwanego spadku napięcia w regionie i rozwiązania żadnego problemu międzynarodowego.

Ze względu na widoczną w dalszej perspektywie rozbieżność interesów między zainteresowanymi stronami kwestia irańska zaczyna coraz bardziej szkodzić długoterminowym relacjom Stanów Zjednoczonych z Japonią i niektórymi sojusznikami. Mimo że żadnemu z państw nie zależy na kolejnym pełnoskalowym konflikcie w Zatoce Perskiej, prawdopodobieństwo jego wybuchu nie maleje i można spodziewać się dalszego wzrostu napięcia. Kwestia interwencjonistycznej polityki zagranicznej, widoczna w stosunku Stanów Zjednoczonych wobec Iranu, zaczyna oprócz tego dzielić społeczeństwo amerykańskie, które interesuje się trwającą już w Ameryce kampanią wyborczą. Może to przełożyć się na zwiększenie nastrojów izolacjonistycznych w samych Stanach Zjednoczonych i przeobrażenie relacji USA z najważniejszymi sojusznikami, a w konsekwencji negatywnie wpłynąć na zaangażowanie Amerykanów w Europie Środkowej.

Protesty przeciwko ustawie o ekstradycji w Hongkongu

Alicja Bachulska

Od końca kwietnia br. w Hongkongu mają miejsce największe w historii tego Specjalnego Regionu Administracyjnego (SRA) ChRL protesty uliczne. Według niektórych szacunków

podczas szczytowej fali demonstracji na ulicach miasta pojawiło się nawet ponad 20% mieszkańców. Ich iskrą zapalną była próba wprowadzenia przez lokalne władze nowej ustawy o ekstradycji, której zapisy pozwalałyby na wydalanie do Chin kontynentalnych wszelkich oskarżonych o popełnienie przestępstw ujętych w chińskiej legislacji. Wielu mieszkańców Hongkongu postrzega projekt ustawy jako narzędzie, które umożliwiłoby rządowi w Pekinie uciszanie swoich przeciwników politycznych, w tym aktywistów prodemokratycznych z Hongkongu. W momencie pisania tego tekstu pomimo zawieszenia prac nad samą ustawą protesty nadal trwają.

Najnowsza fala demonstracji ma bezpośredni związek z szerszymi zmianami społeczno-politycznymi, które zachodzą w Hongkongu od 1997 r., kiedy region ten został zwrócony ChRL przez rząd brytyjski. Obecne wydarzenia są niejako kontynuacją wcześniejszych protestów (m.in. tych znanych pod nazwą ruchu parasolek z 2014 r.). Lokalne ruchy obywatelskie domagają się spełnienia przez rządzących konstytucyjnych obietnic wprowadzenia w Hongkongu wyborów powszechnych. Szef rządu SRA wybierany jest przez komitet wyborczy składający się z reprezentantów różnych środowisk biznesowych i politycznych. Organ ten jest oskarżany o wspieranie interesów rządu w Pekinie i blokowanie procesu demokratyzacji dzięki nadreprezentacji przedstawicieli środowisk propekińskich w jego strukturach. Postulat demokratyzacji systemu wyborczego Hongkongu jest jednym z motywów przewodnich zarówno najnowszej fali protestów, jak i tych poprzednich. Reformy tego rodzaju nie leżą jednak w interesie rządu w Pekinie, który po przejęciu byłej kolonii ustanowił zasadę „jedno państwo, dwa systemy”. Miała ona polegać na przynależności terytorialnej SAR do ChRL przy jednoczesnym zagwarantowaniu jego autonomii politycznej, wolności słowa i swobód obywatelskich. W praktyce chiński rząd stara się jednak stopniowo ograniczać te prawa oraz odwleka demokratyzację hongkońskiego procesu wyborczego zagwarantowaną w Ustawie Zasadniczej w bliżej nieokreślonej przyszłości.

Problem przeciwstawnych wizji Pekinu i hongkońskich ruchów obywatelskich co do przyszłości ustroju politycznego byłej kolonii będzie coraz istotniejszy nie tylko z perspektywy stabilności wewnętrznej regionu, ale również z punktu widzenia relacji Pekin-

Hongkong oraz ich międzynarodowych partnerów. Destabilizacja SRA nie leży w interesie chińskiego rządu, który jednocześnie jest świadomy, że użycie siły do stłumienia protestów wiązałoby się z wielkimi kosztami wizerunkowymi i finansowymi. Rząd w Pekinie będzie musiał znaleźć nową strategię radzenia sobie z lokalnymi ruchami społecznymi i można spodziewać się, że nie będzie to dialog.

Indie między USA a Rosją

Krzysztof Iwanek

Ostatnie wydarzenia związane z relacjami Indii z USA w dziedzinie bezpieczeństwa wskazują, że Nowe Delhi próbuje zachować równoczesne partnerstwo z Waszyngtonem i Moskwą i będzie utrzymywać ten kurs w nadchodzących latach. Mimo bardzo istotnych różnic stanowisk między Indiami a Stanami Zjednoczonymi – m.in. w kwestii kupna przez Indie rosyjskiego systemu S-400, amerykańskich sankcji na Iran czy zasad ich dwustronnego handlu – można mimo wszystko mówić o trwającym zbliżeniu indyjsko-amerykańskim. Nowe Delhi może nabyć więcej wojskowego sprzętu amerykańskiego w nadchodzącym czasie, jak i rozszerzyć ogólną współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa z USA. Chociaż zatem sprawa S-400 wydaje się kością niezgody między tymi państwami, prędzej czy później zostawią ją one za sobą. Rozwój współpracy USA z Indiami (który mógłby nawet przerodzić się w dalszej przyszłości w jakąś formę współpracy między NATO a Indiami) mógłby potencjalnie być politycznie wygodny nawet dla Polski, ułatwiając współpracę między Warszawą a Nowym Delhi.

Spór o charakter chińskiej gospodarki w kontekście ochrony polskiego rynku

Spór o status chińskiej gospodarki i zmiany w unijnych przepisach

W grudniu 2016 r. wygaśł określony w protokole o przystąpieniu Chin do WTO piętnastoletni okres przejściowy, podczas którego władze UE mogły przy wydawaniu decyzji o nałożeniu ceł antydumpingowych na towary importowane z Chin zamiast porównania cen eksportowych do cen na wewnętrznym chińskim rynku stosować alternatywne metody¹. Chętnie stosowaną metodą było porównanie eksportowych cen chińskich produktów do cen w analogicznym (reprezentatywnym) państwie trzecim o gospodarce rynkowej². Stosowanie tych alternatywnych metod po grudniu 2016 r. stanowiło naruszenie reguł WTO. Brak wprowadzenia nowych rozwiązań prowadziłby natomiast do konieczności stosowania wobec importu z Chin ogólnych reguł WTO³. Oznaczałoby to konieczność traktowania Chin jako gospodarki rynkowej. W praktyce znacząco ograniczyłoby to możliwości władz unijnych w zatrzymywaniu napływu towarów, które przewagę konkurencyjną wobec rodzimej europejskiej produkcji zawdzięczają nie czynnikom rynkowym, ale interwencji państwa w gospodarkę⁴. Uznanie *expressis verbis* Chin za gospodarkę rynkową i stosowanie wobec chińskiego importu standardowych reguł WTO byłoby akceptacją nieuczciwej konkurencji ze strony chińskich producentów i stwarzałoby poważne zagrożenie dla europejskich przedsiębiorstw⁵.

W maju 2016 r. Parlament Europejski odmówił uznania Chin za gospodarkę rynkową⁶, a Komisja podjęła pracę nad nowymi rozwiązaniami i przedstawiła swoją propozycję w listopadzie 2016 r.⁷ 12 grudnia 2016 r. w związku z brakiem złożenia przez władze UE oświadczenia o uznaniu Chin za gospodarkę rynkową przedstawiciel ChRL w WTO złożył oficjalny wniosek o rozpoczęcie konsultacji z Unią Europejską w sprawie zaprzestania stosowania wobec chińskich eksporterów specjalnych zasad ustalania wartości produktów. Wniosek obejmował również wszelkie zmiany, jakie zostałyby wprowadzone

w dotychczasowych przepisach. Obejmował również wprowadzenie nowych przepisów, które niosłyby podobne niekorzystne skutki dla chińskich eksporterów jak dotychczasowe regulacje. Pekin włączał tym samym w zakres konsultacji również planowane przez władze unijne nowe rozwiązania, które w 2016 r. były na etapie projektów⁸.

Pomimo działań podjętych przez stronę chińską organy unijne pracowały nad nowymi rozwiązaniami prawnymi. Po rocznych konsultacjach i przeprowadzeniu pełnego procesu legislacyjnego w grudniu 2017 r. weszły w życie zmiany, które umożliwiały dalszą ochronę rynku unijnego przed nieuczciwą konkurencją z każdego państwa, w którym działanie mechanizmów rynkowych podlega zniekształceniom wynikającym z polityki władz państwowych⁹. Nowe przepisy unijne pozwalają w wypadku eksportu z takich państw na odejście od zasady porównywania ceny eksportowej do cen i kosztów na rynku krajowym na rzecz porównania jej do stosownych kosztów produkcji i sprzedaży w odpowiednim kraju reprezentatywnym¹⁰ albo do niezniekształconych międzynarodowych cen, kosztów lub wartości odniesienia (benchmark). Ciężar dowodu obciąża eksportera, a nie przedsiębiorstwa unijne. Zagraniczny producent z kraju, dla którego stwierdzono występowanie znacznych zakłóceń rynkowych musi wykazać, że jego ceny i koszty nie podlegają zniekształceniom, natomiast wykazanie, że dana gospodarka podlega znaczącym zakłóceniom spoczywa na Komisji Europejskiej.

Zmianom rozporządzenia towarzyszyła publikacja opracowanego przez Komisję Europejską obszernego sprawozdania poświęconego znaczącym zakłóceniom w chińskiej gospodarce¹¹. Jego celem jest odciążenie przedsiębiorstw, związków przedsiębiorców i innych organizacji składających wnioski o wszczęcie postępowania antydumpingowego od konieczności samodzielnego przeprowadzania dowodu, że w Chinach dochodzi do znaczących zakłóceń mechanizmów rynkowych. Skarżący może wprost korzystać w postępowaniach antydumpingowych z dowodów zawartych w sprawozdaniu, jeśli dotyczą one eksporterów z branż ujętych w sprawozdaniu¹². W sytuacji naruszeń w innych branżach skarżący podmiot może skorzystać z tych dowodów na zasadzie analogicznej wraz z wykorzystaniem informacji z części ogólnej sprawozdania. Jeśli argumentacja wnioskodawcy znajduje oparcie w raporcie lub w innych materiałach wskazujących na zakłócenia rynku chińskiego,

Komisja Europejska stosuje alternatywne metody porównania ceny eksportowej, najczęściej korzystając z cen w analogicznym do Chin państwie, którego jednak gospodarka działa w oparciu o mechanizmy rynkowe oraz preferując państwa, które prezentują wysoki poziom ochrony praw pracowniczych i środowiska. Wprowadzony system daje duże możliwości zarówno dla europejskich przedsiębiorstw jak i organów unijnych do ograniczania wpływu nieuczciwej konkurencji na europejskim rynku.

Przebieg postępowania przed WTO

Pekin doskonale zdaje sobie sprawę, że nie jest w stanie wykazać, iż w chińskiej gospodarce dominują prawa rynkowe i że mechanizmy jej działania są zgodne z duchem reguł obowiązujących w WTO. We wszczętym przeciw Unii Europejskiej postępowaniu władze chińskie opierały się przede wszystkim na zapisach wskazujących na upływ wspomnianego wcześniej 15 letniego okresu przejściowego¹³. Przeprowadzone już w styczniu 2017 r. konsultacje między przedstawicielami UE i ChRL nie dały zdaniem strony chińskiej wystarczająco pozytywnych rezultatów, w związku z czym 9 marca przedstawiciel Chin złożył wniosek o ustanowienie panelu dla rozstrzygnięcia sporu¹⁴. W kwietniu 2017 r. ciało arbitrażowe WTO ustanowiło panel, a 10 lipca w związku z brakiem porozumienia między stronami co do osób arbitrów wskazał ich dyrektor generalny WTO¹⁵. Wiele państw, między innymi Indie, Rosja, Meksyk i Stany Zjednoczone, zastrzegło sobie prawo do udziału w postępowaniu jako strony trzecie¹⁶.

Panel powinien był zakończyć prace w ciągu sześciu miesięcy od daty powołania arbitrów, jednak wydanie orzeczenia było kilkakrotnie przekładane. W grudniu 2017 r. zakończenie prac panelu zostało ustalone na drugą połowę 2018 r. z powodu braku wystarczająco doświadczonych prawników w sekretariacie WTO¹⁷. W listopadzie 2018 r. rozstrzygnięcie ze względu na złożoność zagadnień prawnych objętych postępowaniem zostało przełożone na drugi kwartał 2019 r.¹⁸ W czerwcu br., tuż przed upływem terminu na wydanie orzeczenia, postępowanie zostało zawieszono na wniosek strony chińskiej. Przedstawiciele ChRL złożyli odpowiedni wniosek już w początkach maja, jednak w związku z zastrzeżeniami procedura uległa przedłużeniu. Prace zostały zawieszono na 12 miesięcy i jeśli w tym okresie Chiny nie

podjąć postępowania, procedura zostanie zamknięta¹⁹.

Równolegle do postępowania przeciw UE Chiny rozpoczęły również postępowanie przeciw Stanom Zjednoczonym. W grudniu 2016 Pekin zażądał konsultacji przed WTO w związku z nieuznaniem ich przez Waszyngton za gospodarkę rynkową i utrzymaniem specjalnego traktowania importu z Chin²⁰. W lutym 2017 r. zostały przeprowadzone konsultacje, po których w marcu Departament Handlu USA oświadczył, że zostanie wykonany przegląd statusu Chin jako gospodarki rynkowej. W październiku USA odmówiły przyznania tego statusu Chinom, w związku z czym w listopadzie przedstawiciel ChRL ponownie zażądał przeprowadzenia konsultacji²¹. Chińskie władze, mimo narastających tarć z Waszyngtonem do tej pory nie zażądały powołania panelu a postępowanie formalnie zatrzymało się na dopuszczeniu do udziału w konsultacjach UE, Japonii, Meksyku, Kanady i Australii w grudniu 2017 r.²² Zarówno Waszyngton jak i Pekin traktują postępowania przed WTO w sposób instrumentalny. Zasadnicza część konfliktu na tle gospodarczym rozgrywana jest poza forum WTO i przy pomocy narzędzi, które są odmienne od aprobowanych przez organizację. Przebieg postępowania zależy od rozwoju całokształtu wypadków w konflikcie gospodarczym USA z CHRL. Na przykład w ramach zachęcania Chin do ustępstw USA wnioskowały o zawieszenie postępowania przeciw nim w sprawie ochrony praw własności intelektualnej²³, pomimo tego, że w tym postępowaniu doszło już do ukonstytuowania się panelu²⁴.

Przyczyny wstrzymanie postępowania przez Chiny

Według doniesień mediów (powołujących się na urzędników zaangażowanych w postępowanie) przyczyną chińskiego wniosku miał być niekorzystny dla Pekinu przebieg postępowania. Wnioski oraz orzeczenie panelu miały w zdecydowanej większości negować chińskie stanowisko, w związku z czym chińskie władze wołały złożyć wniosek o zawieszenie postępowania, żeby uniknąć upublicznienia dowodów strony przeciwnej i oceny zasadności chińskiego wniosku²⁵. Potwierdzone tym samym zostały kwietniowe doniesienia o prawdopodobnej chińskiej porażce w postępowaniu i o odmowie uznania przez panel automatycznego uzyskania przez Chiny statusu gospodarki rynkowej po upływie piętnastu

lat od wejścia do WTO²⁶. Wniosek o zawieszenie panelu nie został oficjalnie skomentowany przez strony postępowania i członków panelu. Chiński wniosek oraz przewlekłość postępowania i wskazywanie przez panel na kompleksowość i wysoki poziom skomplikowania zagadnień prawnych mogą jednak wskazywać, że eksperci WTO nie przyjęli formalistycznej, wąskiej literalnej interpretacji zapisów traktatu akcesyjnego, który dawał Chinom duże szanse na sukces²⁷, ale rozpatrywali spór w szerszym kontekście i w duchu reguł przewodnich organizacji.

Możliwe, że na decyzję Pekinu miała również wpływ chęć do zmniejszenia tarć z UE. Chińskie władze zachęcają UE do podjęcia wspólnych działań przeciwko „amerykańskiemu protekcjonizmowi”. Jedną z możliwych płaszczyzn współpracy mogłaby być reforma WTO. Chińskie media blisko związane z KPCh wiązały wniosek Chin o zawieszenie postępowania z dążeniem Pekinu do utrzymania wielostronnego systemu wolnego handlu i efektywnego systemu rozwiązywania sporów oraz związaną z tym koniecznością reformy WTO²⁸. Partyjne media przeciwstawiają jednostronności amerykańskich poczynań dwustronne i wielostronne inicjatywy podejmowane przez UE, jak np. umowa o partnerstwie gospodarczym UE-Japonia czy porozumienie z blokiem Mercosur w sprawie ustanowienia strefy wolnego handlu²⁹. Możliwości współpracy w zakresie reformy WTO są ograniczone ze względu na rozbieżności między stanowiskiem UE³⁰ i Chin³¹. Innymi motywami mogą być: intensyfikacja tarć ze Stanami Zjednoczonymi w pierwszej połowie br.³² i chęć intensyfikacji wymiany gospodarczej z UE jako sposób na osłabienie negatywnych skutków konfliktu handlowego. Bruksela (jak i wiele innych stolic europejskich) jest jednak coraz bardziej sceptyczna wobec pogłębienia współpracy z Chinami bez wymiernych i trwałych koncesji ze strony Pekinu. Wydaje się więc, że o ile te czynniki mogły mieć pewne znaczenie, nie były one decydujące.

Znaczenie zawieszenia postępowania przed WTO dla ochrony rynku unijnego przed nieuczciwym importem z Chin

Zmiany przepisów unijnych grudnia 2017 r. powiązane z możliwością skorzystania z raportu jako wystarczającej podstawy dla uznania gospodarki Chin za podlegającą znacznym

zakłóceniom (wynikającym z działania władz państwowych i partyjnych) znacząco ułatwiają podmiotom z obszaru UE uzyskanie ochrony przed nieuczciwą chińską konkurencją. Jeśli postępowanie przed panelem WTO pozostanie zawieszona, a następnie umorzona, władze unijne będą mogły nadal stosować korzystne dla europejskich producentów rozwiązania jako zgodne z zasadami WTO. Chiny mogą wnioskować o odwieszenie postępowania przed panelem, więc należy mieć na uwadze, że nie jest ono jeszcze formalnie zamknięte. Jeśli Pekin nie zdecyduje się jednak na ponowne podjęcie sporu, będzie to przyznanie przez komunistyczne władze, że zarządzana przez KPCh gospodarka nie funkcjonuje jako rynkowa i zgodnie z duchem zasad, jakie przyświecają WTO.

Władze unijne prowadzą obecnie szereg postępowań wobec produktów importowanych z Chin, w których obliczanie wartości, jaką powinny mieć produkowane w Chinach towary następuje na specjalnych zasadach, dzięki zastosowaniu nowych przepisów w połączeniu ze sprawozdaniem KE. Znaczna ich część jest prowadzonych na wniosek i/lub w interesie polskich producentów. Poniżej zaprezentowana jest lista niektórych prowadzonych obecnie postępowań³³ z uwzględnieniem wnioskodawców, polskich podmiotów, które mogą skorzystać na wprowadzeniu środków ochronnych oraz informacji o zastosowanej dodatkowej metodzie związanej z uznaniem Chin za gospodarkę, w której rynek podlega zakłóceniom³⁴.

Postępowanie R692 dotyczące gwintowanych łączników rur lub przewodów rurowych, odlewanych z żeliwa ciągliwego³⁵

Wnioskodawca: Grupa przedsiębiorstw skupiających 95 proc. unijnej produkcji

Polskie podmioty, które mogą skorzystać na zastosowaniu środków ochronnych: Odlewnia Żeliwa S.A.

Dodatkowa metoda w związku z zakłóceniami rynku w Chinach: reprezentatywne państwo trzecie – wstępnie Tajlandia

Postępowanie R687 dotyczące ceramicznych zastaw stołowych i naczyń kuchennych³⁶

Wnioskodawca: FEFP – The European Federation of Ceramic Table- and Ornamentalware reprezentujące powyżej 30 proc. unijnej produkcji

Polskie podmioty, które mogą skorzystać na zastosowaniu środków ochronnych: firma Lubiana

Dodatkowa metoda w związku z zakłóceniami rynku w Chinach: reprezentatywne państwo trzecie – wstępnie Brazylia

Postępowanie R685 dotyczące elektrod wolframowych³⁷

Wnioskodawca: dwóch europejskich producentów reprezentujących całą unijną produkcję

Polskie podmioty, które mogą skorzystać na zastosowaniu środków ochronnych: nie zostały wymienione w dokumentach

Dodatkowa metoda w związku z zakłóceniami rynku w Chinach: reprezentatywne państwo trzecie oraz nieznieskształcone ceny, koszty i benchmarki międzynarodowe

Postępowanie R688 dotyczące rowerów³⁸

Wnioskodawca: The European Bicycle Manufacturers Association (EBMA)

Polskie podmioty, które mogą skorzystać na zastosowaniu środków ochronnych: wielu polskich producentów rowerów i części od rowerów, między innymi: Adam, Cossack, Kross, Polska Bikes, Trans-Rower, Zasada

Dodatkowa metoda w związku z zakłóceniami rynku w Chinach: reprezentatywne państwo trzecie – wstępnie Turcja

Postępowanie R693 dotyczące desek do prasowania³⁹

Wnioskodawca: trzech europejskich producentów skupiających ponad 25 proc. unijnej produkcji

Polskie podmioty, które mogą skorzystać na zastosowaniu środków ochronnych: Rörets Polska Sp. z o.o.

Dodatkowa metoda w związku z zakłóceniami rynku w Chinach: reprezentatywne państwo trzecie – wstępnie Turcja

Postępowanie R697 dotyczące nadtlenosiarczanów (nadsiarczanów)⁴⁰

Wnioskodawca: RheinPerChemie GmbH i United Initiators GmbH reprezentujący 100 proc. unijnej produkcji

Polskie podmioty, które mogą skorzystać na zastosowaniu środków ochronnych: nie zostały wymienione w dokumentach

Dodatkowa metoda w związku z zakłóceniami rynku w Chinach: reprezentatywne państwo trzecie – wstępnie Turcja

Postępowanie AD652 dotyczące stalowych felg samochodowych⁴¹

Wnioskodawca: Association of European Wheel Manufacturers (EUWA)

Polskie podmioty, które mogą skorzystać na zastosowaniu środków ochronnych: nie zostały wymienione w dokumentach⁴²

Dodatkowa metoda w związku z zakłóceniami rynku w Chinach: reprezentatywne państwo trzecie – wstępnie Turcja

Postępowanie AD653 antydumpingowe dotyczące materiałów z włókna szklanego tkanych lub zszywanych⁴³

Wnioskodawca: Tech-Fab Europe w imieniu producentów reprezentujących ponad 25 proc. unijnej produkcji

Polskie podmioty, które mogą skorzystać na zastosowaniu środków ochronnych: nie zostały wymienione w dokumentach

Dodatkowa metoda w związku z zakłóceniami rynku w Chinach: reprezentatywne państwo trzecie – wstępnie Brazylia

Postępowanie R698 dotyczące żelazokrzemu⁴⁴

Wnioskodawca: Euroalliage – stowarzyszenie skupiające producentów reprezentujących ponad 90 proc. unijnej produkcji.

Polskie podmioty, które mogą skorzystać na zastosowaniu środków ochronnych: Re Alloys (producent) oraz Polska Grupa Górnicza, CMC Zawiercie S.A., PCC Silicium S.A., Cobex Polska Sp. z o.o., STA-Odlewnie Sp. z o.o., Zakłady Urządzeń Przemysłowych ZAM Kęty Sp. z o.o., ZPW Trzuskawica S.A., CELSA Huta Ostrowiec Sp. z o.o. (dostawcy surowców i półproduktów)

Dodatkowa metoda w związku z zakłóceniami rynku w Chinach: reprezentatywne państwo trzecie – wstępnie Republika Południowej Afryki

Postępowania R701 i R702 dotyczące szkła do kolektorów słonecznych⁴⁵

Wnioskodawca: EU Pro Sun Glass skupiający producentów reprezentujących ponad 25 proc. unijnej produkcji

Polskie podmioty, które mogą skorzystać na zastosowaniu środków ochronnych: nie zostały wymienione w dokumentach

Dodatkowa metoda w związku z zakłóceniami rynku w Chinach: reprezentatywne państwo trzecie – wstępnie Turcja

Powyższa lista obejmuje tylko 11 postępowań i nie uwzględnia 56 postępowań zakończonych nałożeniem ostatecznych środków ochronnych, które obowiązują obecnie niezależnie od tego, czy zostały zakończone przed czy po grudniu 2016⁴⁶. Wszystkie podane wartości nie uwzględniają reeksportu do Polski z innych państw UE chińskich towarów, wobec których zastosowano środki ochronne, a które są poddane w mniejszym lub większym stopniu obróbce, montażowi, przepakowaniu i są eksportowane jako wytworzone w UE, a nie w Chinach⁴⁷.

Wnioski

Pekin doskonale zdaje sobie sprawę, że nie jest w stanie wykazać, iż w chińskiej gospodarce dominują prawa rynkowe i mechanizmy jej działania są zgodne z duchem reguł obowiązujących w WTO. Rozwiązania wprowadzone w 2017 r. przez władze unijne ułatwiły ochronę europejskich producentów, w tym polskich. Jeśli władze chińskie nie podejmą ponownie postępowania lub zostanie ono podjęte, a decyzja panelu będzie korzystna dla UE, możliwe, że liczba prowadzonych postępowań i wartość towarów, wobec których zostaną zastosowane środki ochronne na podstawie wprowadzonych w końcu 2017 r. przepisów wzrośnie, a władze unijne będą jeszcze bardziej skłonne do uwzględniania możliwości, jakie one dają.

Szersze niż dotychczas korzystanie przez europejskie przedsiębiorstwa, izby gospodarcze i inne stowarzyszenia przedsiębiorstw oraz inne organizacje z nowych przepisów i ich

stosowanie przez KE zależy jednak od szeregu czynników. Są to aspekty takie jak: (1) polityka władz chińskich w zakresie nieuczciwego wspierania rodzimych producentów, (2) intensywność tarć na tle sporów handlowych między Pekinem z jednej strony a Brukselą, (3) wprowadzanie zmian w zakresie dostępu do rynku chińskiego i (4) zakres ochrony przed chińskim odwetem, jaką będą mogły uzyskać od władz UE i poszczególnych państw europejskie przedsiębiorstwa. Pozytywne dla UE zakończenie postępowania wszczętego przez Chiny może zachęcić organy unijne do wdrożenia podobnych środków wobec innych państw. Wciąż w przygotowaniu jest podobny do wydanego na temat Chin raport dotyczący zakłóceń rynku w Rosji⁴⁸.

Łukasz Sarek – analityk ds. gospodarki Chin w Ośrodku Badań Azji

¹ Część informacji zawartych w tej sekcji pochodzi z: Łukasz Sarek, *Zmiany w instrumentach ochrony rynku unijnego przed nieuczciwą chińską konkurencją*, Biuletyn Ośrodka Badań Azji, Styczeń 2018, http://akademia.mil.pl/download/news/3563-1208-2018_01-BIULETYN-OSRODKA-BADAN-AZJI-STYCZEN-2018.pdf [dostęp: 5.07.2019].

² Wybór państwa odpowiedniego (analogicznego) najczęściej padał na Stany Zjednoczone, Turcję lub Indie. Por. Laura Puccio, *Calculation of Dumping Margins. EU and US rules and practices in light of the debate on China's Market Economy Status*, European Parliamentary Research Service, Maj 2016, [www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/IDAN/2016/583794/EPRS_IDA\(2016\)583794_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/IDAN/2016/583794/EPRS_IDA(2016)583794_EN.pdf) [dostęp: 5.07.2019]

W postępowaniach prowadzonych przeciw Chinom od 2017 i będących w toku według stanu na dzień 5 lipca 2019 r. korzystano z analogii do Turcji, Brazylii, Afryki Południowej i Tajlandii.

³ To było poddawane w wątpliwość. Por. głosy prawników, którzy dowodzą, że art 15 protokołu przystąpienia Chin do WTO jest wciąż przynajmniej w części w mocy. Por. Donald Clark, *"Market economy status" in China's WTO Protocol of Accession: No, the rule in Article 15(a) didn't disappear after 2016*, The China Collection, 12.12.2017, <http://thechinacollection.org/market-economy-status-chinas-wto-protocol-accession-no-rule-article-15a-didnt-disappear-2016/> [dostęp: 5.07.2019]

⁴ Markus Taube, Christian Schmidkonz, *Assessment of the normative and policy framework governing the Chinese economy and its impact on international competition*, Think!Tank dla AEGIS, 13.08.2015 https://static1.squarespace.com/static/5537b2f4b0e49a1e30c01c/t/55d1966ae4b02198ab303ccb/1439798890849/MES%2BChina%2BStudy_Taube_Full%2BVersion-13August15_F.pdf [dostęp: 5.07.2019]

⁵ *European Parliament resolution of 12 May 2016 on China's market economy status*, Nr 2016/2667(RSP), 12.05.2016, <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P8-TA-2016-0223+0+DOC+XML+Vo//EN> [dostęp: 5.07.2019].

Spodziewany wzrost chińskiego importu oznaczałby w efekcie redukcję zatrudnienia. Według różnych szacunków sięgałaby ona w całej Unii od ok. 200 tys. realnie utraconych miejsc pracy do 1,75 mln. Polska była wskazywana jako jedna z gospodarek najbardziej zagrożonych na utratę miejsc pracy z szacowaną liczbą od 20 tys. do 145 tys. Por. przypisy 7-10 w: *Zmiany w instrumentach ochrony rynku unijnego przed nieuczciwą chińską konkurencją...*

⁶ *European Parliament resolution of 12 May 2016 on China's market economy status...*

⁷ *Possible change in the calculation methodology of dumping regarding the People's Republic of China (and other non-market economies)*, European Commission Staff Working Document, Impact Assessment, SWD(2016) 370 final, 9.11.2016,

<http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:52016SC0370&from=EN> [dostęp: 5.07.2019].

- ⁸ *European Union – Measures Related to Price Comparison Methodologies. Request for Consultation by China*, serwis WTO, sygnatura dokumentu WT/DS516/1, nr dokumentu: 16-6846, 15.12.2016, https://docs.wto.org/dol2fe/Pages/FE_Search/DDFDDocuments/233341/q/WT/DS/516-1.pdf [dostęp: 5.07.2019].
- ⁹ *ROZPORZĄDZENIE PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) 2017/2321 z dnia 12 grudnia 2017 r. zmieniające rozporządzenie (UE) 2016/1036 w sprawie ochrony przed przywozem produktów po cenach dumpingowych z krajów niebędących członkami Unii Europejskiej oraz rozporządzenie (UE) 2016/1037 w sprawie ochrony przed przywozem towarów subsydiowanych z krajów niebędących członkami Unii Europejskiej*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32017R2321&from=EN> [dostęp: 5.07.2019].
- ¹⁰ „Reprezentatywnym”, czyli o podobnym poziomie rozwoju gospodarczego jak kraj wywozu.
- ¹¹ *Commission Staff Working Document on Significant Distortions in the Economy of the People’s Republic of China for the Purpose of the Trade Defence Investigations*, Komisja Europejska, Dokument Nr SWD(2017) 483 final/2, 20.12.2017, http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2017/december/tradoc_156474.pdf [dostęp: 5.07.2019].
Por. również: *How to make an Anti-Dumping Claim. Guide*. Komisja Europejska, 20.12.2017, http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2017/december/tradoc_156473.12.12.17_final.pdf [dostęp: 15.01.2018].
12 M.in. stalowej, produkcji aluminium, chemicznej i ceramicznej.
- ¹³ *European Union – Measures Related to Price Comparison Methodologies. Request for Consultation by China*, serwis WTO, sygnatura dokumentu WT/DS516/1, nr dokumentu: 16-6846...
- ¹⁴ *European Union – Measures Related to Price Comparison Methodologies. Request for the establishment of a Panel by China*, serwis WTO, sygnatura dokumentu WT/DS516/9, nr dokumentu: 17-1430, 10.03.2017 https://docs.wto.org/dol2fe/Pages/FE_Search/DDFDDocuments/235018/q/WT/DS/516-9.pdf [dostęp: 5.07.2019].
- ¹⁵ *European Union – Measures Related to Price Comparison Methodologies. Constitution of the Panel Established at the Request of China*, serwis WTO, sygnatura dokumentu WT/DS516/10, nr dokumentu: 17-3723, 11.07.2017, https://docs.wto.org/dol2fe/Pages/FE_Search/DDFDDocuments/238019/q/WT/DS/516-10.pdf [dostęp: 5.07.2019]
- ¹⁶ Pełna lista państw: Arabia Saudyjska, Australia, Bahrajn, Brazylia, Kanada, Kolumbia, Ekwador, Indie, Indonezja, Japonia, Kazachstan, Korea, Meksyk, Norwegia, Rosja, Tajwan, Tadżykistan, Turcja, Stany Zjednoczone i Zjednoczone Emiraty Arabskie.
- ¹⁷ *European Union – Measures Related to Price Comparison Methodologies. Communication from the Panel*, serwis WTO, sygnatura dokumentu WT/DS516/11, nr dokumentu: 17-6786, 11.12.2017, https://docs.wto.org/dol2fe/Pages/FE_Search/DDFDDocuments/240811/q/WT/DS/516-11.pdf [dostęp: 5.07.2019].
- ¹⁸ *European Union – Measures Related to Price Comparison Methodologies. Communication from the Panel*, serwis WTO, sygnatura dokumentu WT/DS516/12, nr dokumentu: 18-7464, 27.11.2018, https://docs.wto.org/dol2fe/Pages/FE_Search/DDFDDocuments/249966/q/WT/DS/516-12.pdf [dostęp: 5.07.2019].
- ¹⁹ *European Union – Measures Related to Price Comparison Methodologies. Communication from the Panel*, serwis WTO, sygnatura dokumentu WT/DS516/13, nr dokumentu 19-4098, 17.06.2019, https://docs.wto.org/dol2fe/Pages/FE_Search/ExportFile.aspx?id=254996&filename=q/WT/DS/516-13.pdf [dostęp: 5.07.2019].
- ²⁰ *United States – Measures Related to Price Comparison Methodologies. Request for consultations by China.*, serwis WTO, sygnatura dokumentu WT/DS515/1, nr dokumentu 16-6845, 15.12.2016, https://docs.wto.org/dol2fe/Pages/FE_Search/DDFDDocuments/233337/q/WT/DS/515-1.pdf [dostęp: 5.07.2019].
- ²¹ *United States – Measures Related to Price Comparison Methodologies. Request for consultations by China. Addendum*, serwis WTO, sygnatura dokumentu WT/DS515/1/Add.1, nr dokumentu 17-6076, 8.11.2017, https://docs.wto.org/dol2fe/Pages/FE_Search/DDFDDocuments/240029/q/WT/DS/515-1A1.pdf [dostęp: 5.07.2019].
- ²² *United States – Measures Related to Price Comparison Methodologies. Acceptance by the United States of the Request to Join Consultations*, serwis WTO, 1 sygnatura dokumentu WT/DS515/15, nr dokumentu 17-7034, 8.12.2017, https://docs.wto.org/dol2fe/Pages/FE_Search/DDFDDocuments/241034/q/WT/DS/515-15.pdf [dostęp: 5.07.2019].
- ²³ *China – Certain Measures Concerning the Protection of Intellectual Property Rights. Communication from the*

Panel. serwis WTO, sygnatura dokumentu WT/DS542/10, nr dokumentu 19-4064, 14.06.2019, https://docs.wto.org/dol2fe/Pages/FE_Search/DDFDocuments/254947/q/WT/DS/542-10.pdf [dostęp: 5.07.2019].

²⁴ *China – Certain Measures Concerning the Protection...*

²⁵ Tom Miles, *China pulls WTO suit over claim to be a market economy*, Reuters, 17.06.2019, <https://www.reuters.com/article/us-usa-china-wto-eu/china-pulls-wto-suit-over-claim-to-be-a-market-economy-idUSKCN1T10A> [dostęp: 5.07.2019].

²⁶ Bryce Baschuk, *China Loses Market-Economy Trade Case in Win for EU and US*, Sources Say, Bloomberg, 18.04.2019, <https://www.bloomberg.com/news/articles/2019-04-18/china-is-said-to-lose-market-economy-trade-case-in-eu-u-s-win> [dostęp: 5.07.2019].

²⁷ Na temat oceny chińskich szans na sukces w postępowaniu przed WTO zob. *Zmiany w instrumentach ochrony rynku unijnego przed nieuczciwą chińską konkurencją...*

²⁸ *Only a sound and fair WTO mechanism can settle disputes reasonably: analyst*, Global Times, 18.06.2019, <http://www.globaltimes.cn/content/1154762.shtml> [dostęp: 5.07.2019].

²⁹ *全球贸易稳定仍需巩固根基 (Stabilność światowego handlu wymaga solidnych podstaw)*, Xinhua, 1.07.2019, http://paper.news.cn/2019-07/01/c_138187193.htm [dostęp: 5.07.2019].

³⁰ Marta Makowska, Marek Wąsiński, *Unia Europejska wobec reformy WTO – starania o przetrwanie organizacji*, Biuletyn PISM, Nr 62 (1810), Warszawa, 17 maja 2019.

³¹ Damian Wnukowski, *Chiny wobec reformy WTO – ochrona chińskiego modelu rozwoju*, Biuletyn PISM, Nr 60 (1808), Warszawa, 15 maja 2019.

³² Jakub Jakóbcowski, *Impas w negocjacjach handlowych USA – Chiny: wojna celna i sankcje technologiczne*, OSW, 28.05.2019, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2019-05-28/impas-w-negocjacjach-handlowych-usa-chiny-wojna-celna-i#_ftn1 [dostęp: 5.07.2019].

³³ Zaprezentowane zostały postępowania, które są obecnie otwarte i w których nie nałożone zostały ostateczne środki ochronne. Nie uwzględniono toczących się postępowań, których przedmiotem nie jest nałożenie środków ostatecznych a dotyczących innych zagadnień jak np. refundacje.

³⁴ Na tej liście nie umieszczono postępowania o ochronę europejskiego rynku stali zob. *Rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2019/159 z dnia 31 stycznia 2019 r. nakładające ostateczne środki ochronne w odniesieniu do przywozu niektórych wyrobów ze stali*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, L31/27 z dnia 1.02.2019, http://trade.ec.europa.eu/tdi/case_history.cfm?id=2398&init=2398 [dostęp: 5.07.2019].

To postępowanie jest prowadzone na innych zasadach niż postępowania antydumpingowe i przeciwko nielegalnym subsydiom. Nie jest tu istotna wartość towarów oraz sposób kształtowania się cen eksportowych, tylko zagrożenie, jakie import stanowi dla europejskich producentów.

³⁵ *Executive Summary: Petition for an expiry review of regulation (EU) No. 430/2013 of 13 May 2013 imposing a definitive anti dumping duty and collecting definitively the provisional duty imposed on imports of threaded tube or pipe cast fittings of malleable cast iron, originating in the People's Republic of China and Thailand*, serwis Komisji Europejskiej, 8.05.2018,

http://trade.ec.europa.eu/tdi/case_history.cfm?id=2348&init=1843&publication=2398&action=readfile [dostęp: 5.07.2019] oraz *Komisja Europejska. Zawiadomienie o wszczęciu przeglądu wygaśnięcia środków antydumpingowych mających zastosowanie do przywozu gwintowanych łączników rur lub przewodów rurowych, odlewanych z żeliwa ciągliwego, pochodzących z Chińskiej Republiki Ludowej i Tajlandii*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, C162/11, poz. 2018/C 162/03, z dnia 8.05.2018, serwis Komisji Europejskiej, 8.05.2018, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=OJ:C:2018:162:FULL&from=EN> [dostęp: 5.07.2019].

³⁶ *Executive Summary of the application before the European Commission of the Definitive Anti-dumping Duty Imposed on Imports in the European Union of Ceramic Tableware and Kitchenware Originating in the People's Republic of China*, serwis Komisji Europejskiej, 15.05.2019, [id=2337&init=1844&publication=2663&action=readfile](http://trade.ec.europa.eu/tdi/case_history.cfm?id=2337&init=1844&publication=2663&action=readfile) [dostęp: 5.07.2019] oraz *Commission Implementing Regulation (EU) 2019/1198 of 12 July 2019 imposing a definitive anti-dumping duty on imports of ceramic tableware and kitchenware originating in the People's Republic of China following an expiry review pursuant to Article 11(2) of Regulation (EU) No 2016/1036*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, L189/8, z dnia 15.07.2019,

<https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:32019R1198&from=EN> [dostęp: 5.07.2019].

³⁷ *Executive Summary of the Certain Tungsten Electrodes originating in the People's Republic of China. Application under Article 11(2) of the Basic Regulation for the initiation of an expiry review*, serwis Komisji Europejskiej, 31.05.2018, trade.ec.europa.eu/tdi/case_history.cfm?id=2336&init=355&publication=2409&action=readfile [dostęp: 5.07.2019].

Notice of initiation of an expiry review of the anti-dumping measures applicable to imports of tungsten electrodes originating in the People's Republic of China, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, C186/13, 2018/C 186/07 z dnia 31.05.2018 https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=OJ:JOC_2018_186_R_0007&from=EN [dostęp: 5.07.2019].

³⁸ *Executive Summary of the Expiry review request under Article 11 of Regulation 2016/1036 concerning bicycles from China*, serwis Komisji Europejskiej, 4.06.2018, trade.ec.europa.eu/tdi/case_history.cfm?id=2339&init=1532&publication=2415&action=readfile [dostęp: 5.07.2019] oraz *Notice of initiation of an expiry review of the anti-dumping measures applicable to imports of bicycles originating in the People's Republic of China*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, C 189/18, 2018/C 189/05, z dnia 4.06.2018, [https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:52018XC0604\(01\)&from=EN](https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:52018XC0604(01)&from=EN) [dostęp: 5.07.2019].

³⁹ *Executive Summary of the Request for an expiry review of the anti-dumping duties on imports of ironing boards from the People's Republic of China*, serwis Komisji Europejskiej, 19.07.2018 trade.ec.europa.eu/tdi/case_history.cfm?id=2359&init=1525&publication=2432&action=readfile [dostęp: 5.07.2019] oraz *Notice of initiation of an expiry review of the anti-dumping measures applicable to imports of ironing boards originating in the People's Republic of China*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej C 253/30, 2018/C 253/09 z dnia 19.07.2018, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=OJ:JOC_2018_253_R_0009&from=EN [dostęp: 5.07.2019].

⁴⁰ *Notice of initiation of an expiry review of the anti-dumping measures applicable to imports of peroxosulphates (persulphates) originating in the People's Republic of China*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, C 454/7, poz. 2018/C 454/06 z dnia 17.12.2018, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=OJ:JOC_2018_454_R_0006&from=EN [dostęp: 5.07.2019].

⁴¹ *Executive Summary Of The Anti-Dumping Compliant Concerning Imports Of Certain Steel Road Wheels Originating in China*, serwis Komisji Europejskiej, 15.02.2019, http://trade.ec.europa.eu/tdi/case_history.cfm?id=2383&init=2383&publication=2542&action=readfile [dostęp: 5.07.2019] oraz *Notice of initiation of an anti-dumping proceeding concerning imports of steel road wheels originating in the People's Republic of China*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, C 60/19, poz. 2019/C 60/07 z dnia 15.02.2019, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=OJ:JOC_2019_060_R_0007&from=EN [dostęp: 5.07.2019].

⁴² Przedsiębiorstwa z Polski nie są wskazane jako członkowie EUWA. Por. serwis EUWA: <https://www.euwa.org/members-type/company-members/> [dostęp: 5.07.2019].

⁴³ *Executive Summary of the Complaint under Article 5 of Regulation 2016/1036 concerning continuous filament glass fibre fabrics from China and Egypt*, serwis Komisji Europejskiej, 21.02.2019, trade.ec.europa.eu/tdi/case_history.cfm?id=2385&init=2385&publication=2553&action=readfile [dostęp: 5.07.2019] oraz *Notice of initiation of an anti-dumping proceeding concerning imports of certain woven and/or stitched glass fibre fabrics originating in the People's Republic of China and Egypt*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, C 68/29, poz. 2019/C 68/09, z dnia 21.02.2019, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=OJ:JOC_2019_068_R_0009&from=EN [dostęp: 5.07.2019].

⁴⁴ *AD FeSi Request Concerning Imports Of Ferro -Silicon Originating In The PR China And Russia*, serwis Komisji Europejskiej, 2.04.2019, trade.ec.europa.eu/tdi/case_history.cfm?id=2382&init=412&publication=2581&action=readfile

[dostęp: 5.07.2019]

oraz *Notice of initiation of an expiry review of the anti-dumping measures applicable to imports of ferro-silicon originating in Russia and the People's Republic of China*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, C 123/9, poz. 2019/C 123/13, z dnia 2.04.2019,

https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=OJ:JOC_2019_123_R_0013&from=EN, [dostęp: 5.07.2019].

⁴⁵ *Executive Summary of the Anti-Dumping Expiry Review Request Concerning Anti-dumping Measures Applied to Imported Solar Glass from China*, serwis Komisji Europejskiej 14.05.2019,

trade.ec.europa.eu/tdi/case_history.cfm?id=2393&init=1950&publication=2650&action=readfile

[dostęp: 5.07.2019].

Executive Summary of the Anti-Subsidy Measures Applied to Imported Solar Glass from China, serwis Komisji Europejskiej, 14.05.2019,

trade.ec.europa.eu/tdi/case_history.cfm?id=2394&init=1965&publication=2648&action=readfile [dostęp: 5.07.2019],

Notice of initiation of an expiry review of the anti-dumping measures applicable to imports of solar glass originating in the People's Republic of China, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej C165/6, poz. 2019/C 165/06, z dnia 14.05.2019,

https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=OJ:JOC_2019_165_R_0006&from=EN [dostęp: 5.07.2019],

Notice of initiation of an expiry review of the countervailing measures applicable to imports of solar glass originating in the People's Republic of China, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, C 165/22, poz. (2019/C 165/07, z dnia 14.05.2019,

https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=OJ:JOC_2019_165_R_0007&from=EN [dostęp: 5.07.2019].

⁴⁶ W tym 52 postępowania, które na chwilę oddania tekstu były zamknięte oraz 4 postępowania w których nałożone zostały ostateczne obowiązujące środki ochrony, ale postępowania są z różnych powodów w toku, np. zgłoszenie nowego eksportera itp.

⁴⁷ Łukasz Sarek, *Polsko-chińskie stosunki gospodarcze w 2017 roku w ujęciu porównawczym*, Raport Ośrodka Badań Azji, Lipiec 2018, Warszawa,

http://akademia.mil.pl/download/news/3536-1197-2018_08_RAPORT_Wspolpraca-gospodarcza-Polski-i-Chin-2017.pdf [dostęp: 5.07.2019],

⁴⁸ *37th Annual Report from the Commission to the Council and the European Parliament on the EU's Anti-Dumping, Anti-Subsidy and Safeguard activities and the Use of trade defence instruments by Third Countries targeting the EU in 2018*, serwis Parlamentu Europejskiego, 27.03.2019,

http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2014_2019/plmrep/AUTRES_INSTITUTIONS/COMM/COM/2019/04_01/COM_COM20190158_EN.pdf [dostęp: 5.07.2019].

Implikacje ostatnich spotkań w Jerozolimie, Manamie oraz Wiedniu dla Iranu

W czerwcu br. miały miejsce trzy spotkania, które niosą konsekwencje dla irańskich działań w regionie Bliskiego Wschodu: 1) trójstronne rozmowy izraelsko-amerykańsko-rosyjskie w Jerozolimie w dniu 25 czerwca; 2) warsztaty „Pokój dla dobrobytu” (ang. „Peace to Prosperity” Workshop) w dniach 25-26 czerwca; oraz 3) konferencja sygnatariuszy porozumienia nuklearnego z Iranem (JCPoA) w Wiedniu w dniu 28 czerwca dotycząca uruchomienia spółki celowej umożliwiającej rozliczanie wymiany handlowej z Iranem. Choć nie jest to jeszcze przesądzone, to konsekwencje wszystkich trzech ww. spotkań będą dla Iranu najprawdopodobniej niekorzystne.

Spotkanie w Jerozolimie: Po rozmowach izraelsko-rosyjsko-amerykańskich Iran wie, że dalej będzie ponosił straty w Syrii

Spotkanie w Jerozolimie oraz Manamie odbywało się niemal równocześnie (25 oraz 25-26 czerwca) i obydwie miały duże znaczenie dla dyplomacji amerykańskiej. Symultaniczność nie jest tu więc przypadkowa. W trójstronnych rozmowach w Jerozolimie brali udział: John Bolton (doradca ds. bezpieczeństwa narodowego USA), Meir Ben-Szabbat (doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Izraela) wraz z Benjaminem Netanjahu (premier Izraela) oraz Nikołaj Patruszew (sekretarz rady bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej). Szczegóły dotyczące rozmów, które odbyły się „za zamkniętymi drzwiami” są nieznane. Każda ze stron ogłosiła w otwartej części spotkania swe stanowisko względem sytuacji w regionie, a w szczególności wobec zaangażowania Iranu m.in. w Syrii i Zatoce Perskiej¹. Wysoce prawdopodobne jest jednak, że delegat rosyjski otrzymał komunikat od władz Izraela oraz USA, że są zdeterminowane zredukować irańskie wpływy w regionie².

Strona izraelska najprawdopodobniej przekazała, że będzie wytrwale dążyć do uniemożliwienia nagromadzenia irańskich sił (oraz sprzymierzonych bojówek) i uzbrojenia na terytorium Syrii. Nie wiadomo, czy pojawiły się inne deklaracje, lecz powstrzymanie irańskiej ekspansji wpływów w Syrii, a szczególnie w postaci sprzymierzonych bojówek oraz irańskich wojskowych wraz z uzbrojeniem, jest dla władz Izraela priorytetem raczej niepodlegającym negocjacom. Pod tym względem stanowiska izraelskie i amerykańskie są zbieżne. Strona rosyjska ma natomiast niewielki wpływ na to, jak Iran postępuje w Syrii. Ponadto pamiętać należy, że Iran w Syrii wspomaga utrzymanie bezpieczeństwa dzięki pro-irańskim bojówkom oraz „doradcom” (obok pro-amerykańskich Powszechnych Jednostek Ochrony). Władze w Moskwie nie wyrażają woli zwiększenia własnego zaangażowania w Syrii, co owocowałoby stratami, przez co korzystają z „usług” sympatyzujących z Iranem bojowników. Oznacza to, że Kreml najprawdopodobniej będzie musiał wyrazić skrytą zgodę na dalsze i powtarzające się naloty izraelskie na pozycje irańskie, a zarazem nie będzie (ponieważ i tak nie jest w stanie) próbować powstrzymać Irańczyków przed kolejnymi próbami budowy zmilitaryzowanego „mostu lądowego” prowadzącego do Libanu i pod Wzgórza Golan.

Prawdopodobną konsekwencją spotkania w Jerozolimie dla Iranu jest utrwalenie u władz irańskich świadomości nieuchronności kolejnych strat własnych oraz sprzymierzonych sił w Syrii. W dłuższym terminie kontynuacja działań wojennych może być nieproduktywna, co oznacza, że Iran będzie szukał okazji do zawarcia pozornego konsensusu (czy zawieszenia broni) w celu stabilizacji sytuacji w Syrii i przejścia do powolnego i skrytego, acz systematycznego budowania lokalnych struktur pro-irańskich. Czy i kiedy pojawiłaby się szansa na tymczasowe wstrzymanie konfliktu – nie wiadomo³.

Jednakże Iran nie postrzega już Syrii jako zupełnie odrębnego bytu państwowego, szczególnie po zaangażowaniu irackich bojówek pro-irańskich w obronę władz w Damaszku. Częścią irańskiej strategii w regionie jest budowa tzw. „mostu lądowego” do Libanu i w kierunku Izraela, a także niedopuszczenie do pojawienia się nowej wariacji tzw. Państwa Islamskiego. Te cele wymagają umownego traktowania granicy iracko syryjskiej. Zarazem bez równoczesnej kontroli nad Irakiem władze w Teheranie utracą możliwość

rozwiniecia tego planu „mostu lądowego”. Jest zatem pewne, że władze w Teheranie traktują obecnie dalszą infiltrację irackich struktur państwowych priorytetowo, gdyż widzą to jako część strategii umożliwiającej utrzymanie i zwiększenie w przyszłości swych wpływów w Syrii. Same władze w Damaszku zaś nie mogą w obecnej chwili zupełnie wyrzec się pomocy Iranu, ale najprawdopodobniej nie będą też stawać na drodze w starciach, które będą wyłącznie izraelsko-irańskie i które nie spowodują zagrożenia dla wojsk syryjskich.

Spotkanie w Manamie: „Umowa Stulecia” Kushnera jako plan pokojowy dla Bliskiego Wschodu zagraża fundamentalnym założeniom irańskiej polityki w regionie

O naradach toczących się przy okazji warsztatów „Pokój dla dobrobytu” (odtąd: PDD), które miały miejsce w dniach 25-26 czerwca br. w Manamie, stolicy Bahrajnu, oczywiście nie wiadomo nic ponad to, co zostało oficjalnie zadeklarowane⁴. Komentarze dot. tego spotkania są skąpe w informacje i skupiają się głównie wokół najważniejszej wypowiedzi wygłoszonej podczas PDD, za którą uznano propozycję Jareda Kushnera (doradca ds. umów handlowych i Bliskiego Wschodu w gabinecie Donalda Trumpa). Propozycję tę na długo przed spotkaniem określono „Umową Stulecia” (ang. Deal of the Century). Ideą tej umowy jest m.in. zebranie 50 mld dolarów na rzecz funduszu mającego zapewnić inwestycje i pomoc rozwojową dla Palestyńczyków w Strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu oraz na cel rozwoju gospodarek sąsiadujących z tymi terenami państw arabskich, czyli Egiptu oraz Jordanii⁵.

Propozycji Kushnera brakuje dodatkowo formuły rozwiązania konfliktu palestyńsko-izraelskiego w wymiarze politycznym⁶. Jednak jakiegokolwiek oferty porozumień politycznych nie będą miały potencjału realizacji, jeśli pozbawi się je zachęt ekonomicznych. Nie wiadomo jeszcze, czy znajdzie się grono państw o dostatecznej wadze znaczeniowej, które byłyby skłonne poprzeć propozycję Kushnera planami ugody politycznej. Pewne jest jednak, że taki układ korzystny byłby dla Arabii Saudyjskiej oraz niektórych państw Zatoki Perskiej, które starają się wzmocnić swoją pozycję wobec zwiększonych w ostatnich latach wpływów Iranu w regionie. Przeciwnikiem tego typu rozwiązania konfliktu palestyńsko-izraelskiego jest przede wszystkim Iran, który od czasów rewolucji w 1979 r. stoi po stronie

Palestyńczyków. Kolejną stroną, która sprzeciwia się saudyjskiemu przewodnictwu w formułowaniu propozycji politycznych jest Turcja. Rząd w Ankarze dąży bowiem z powodu zwiększonego znaczenia neo-osmańskiego charakteru polityki zagranicznej do ciągłego wzmacniania swojej roli jako politycznego mediatora w regionie. Jednakże w przeciwieństwie do władz tureckich, stosunki Iranu z Izraelem są wrogie, a nie pragmatyczne. W porównaniu do innych państw regionu to Iran jest stroną, która najwięcej traci na jakimkolwiek widmie ugody izraelsko-palestyńskiej. Władze w Teheranie opowiadają się bowiem za całkowitą likwidacją państwowości izraelskiej w obecnej formie i sprzeciwiają się rozwiązaniu w postaci stworzenia z terytoriów palestyńskich odrębnego państwa. Należy się spodziewać, że wiele regionalnych mocarstw (czyli także Egipt oraz Arabia Saudyjska) pozostanie krytycznych wobec propozycji Kushnera, ponieważ każde z nich także będzie dążyć do wzmocnienia na jej gruncie swojej pozycji. Choć nie wiadomo, czy propozycja Kushnera spotka się z dodaniem do niej formuły politycznej, a tym bardziej czy doszłoby do realizacji tej wizji, to jej trwanie jako idei rozwiązania sprawy palestyńskiej w debacie w regionie na obecną chwilę przekreśla jakiegokolwiek porozumienie się Iranu ze swoimi rywalami w Zatoce Perskiej.

Mimo propagandowej obrony swego stanowiska w międzynarodowej debacie toczącej się po ogłoszeniu propozycji Kushnera, władze Iranu nie są w stanie zaoferować niczego, co mogłoby się finansoworównać z „Umową Stulecia”. Iran stoi bowiem bezkompromisowo na stanowisku likwidacji państwowości izraelskiej w jej obecnej formie. Ponadto środki, które Iran posiada mogą się przyczynić jedynie do niewielkiego wsparcia materialnego i politycznego Palestyńczyków. Wątpliwe jest, aby Iran faktycznie mógłby zaangażować się w sposób pozytywny do walnej poprawy ich sytuacji bytowej również z powodu priorytetów polityki zagranicznej Teheranu w regionie. Znacznie ważniejsze z geopolitycznego punktu widzenia Iranu, a także z przyczyn ideologicznych, są struktury Hezbollahu, aniżeli Hamasu, Ruchu Wytrwałych (Harakat al-Sabireen) czy Palestyńskiego Islamskiego Dżihadu. Choćby czasowe uszczuplenie irańskiego „frontu antyizraelskiego” o terytoria palestyńskie i zredukowanie go do wymiaru północnego, tj. pogranicza izraelsko-libańsko-syryjskiego, godzi w interesy Iranu, ponieważ odsłoniłoby niemoc sprawczą Iranu w regionie.

Najkorzystniej dla Iranu byłoby, gdyby ww. ruchy palestyńskie podjęły walkę zbrojną z Izraelem, co mogłoby pogrzebać propozycję Kushnera.

Spotkanie w Wiedniu: spółka celowa do rozliczania handlu z Iranem (INSTEX) działa, ale nie tak, jak Teheran oczekiwał

Konkluzje spotkania pozostałych przy porozumieniu nuklearnym z Iranem (JCPOA) sygnatariuszy okazały się być najbardziej klarowne. Strona europejska zapewniała, że spółka celowa pozwalająca rozliczać handel z Iranem (INSTEX) jest uruchomiony i dochodzi już do pierwszych transakcji. Jednak z punktu widzenia delegacji Iranu, której przewodził wiceminister ds. politycznych Abbas Araghchi, zasadniczym dowodem trwania porozumienia byłaby kontynuacja handlu ropą, czego obecnie nie ma. W związku z tym strona irańska oświadczyła, że taki stan stosunków handlowych z europejskimi sygnatariuszami JCPOA jest niesatysfakcjonujący i spodziewać się można kolejnych kroków ze strony Iranu, które będą stopniowym odejściem od części porozumienia⁷. Za podstawę przytaczano pkt. 36 JCPOA o mechanizmie rozwiązywania sporów, wedle którego Iran (i każda inna strona) ma prawo do przedsięwzięcia takich kroków, jeśli mimo prób rozwikłania spraw spornych nie dochodzi do rozwiązania problemu⁸.

Konsekwencje dla Iranu ze spotkania w Wiedniu są negatywne, ale nie katastrofalne. Mimo wszystko udało się utrzymać samo uruchomienie INSTEX-u, choć instrument ten bardziej przypomina narzędzie pomocy humanitarnej-rozwojowej. W związku z tym, że Iran spełnił z europejskimi sygnatariuszami JCPOA jedynie absolutne minimum swoich oczekiwań, władze w Teheranie zmuszone są szukać pomocy w sprostaniu trudnościom ekonomicznym wynikającym z sankcji USA oraz ich pokłosa w postaci minimalizmu działań europejskich sygnatariuszy JCPOA u pozostałych członków porozumienia: Rosji oraz Chin⁹.

Iran liczy na to, że jeśli uda się utrzymać poparcie Rosji oraz Chin, to możliwe będzie nie tylko uzyskanie pomocy ekonomicznej od tych państw, ale też zbudowanie wyłomu w układzie „maksymalnego nacisku”, który wokół Iranu budują Stany Zjednoczone¹⁰. Pierwsze sygnały zwiastujące to są już widoczne: Rosja zaoferowała się wspomóc Iran

w handlu ropą, a Chiny deklarują, że nie zaprzestaną importować irańskiej ropy i podobne oświadczenia padły też ze strony Indii¹¹. Chiny i Indie są głównymi odbiorcami irańskich węglowodorów, więc ich opór wobec amerykańskich sankcji może zredukować recesję w irańskiej gospodarce¹². Ponadto techniczną częścią tego wyłomu mogą stać się metody obchodzenia sankcji, które maskują rzeczywisty kierunek dostaw irańskich węglowodorów (np. ukrywanie i mylenie śledzenia statków czy przeładunki na otwartym morzu). O takich przypadkach informują niektóre media¹³.

W związku z tym, że Iranowi prawdopodobnie nadarzyła się okazja do wykorzystania pojawiającego się wyłomu na rzecz realizacji żywotnych interesów narodowych, władze w Teheranie postanowiły maksymalnie zwiększać swoją niezależność w realizacji swego programu nuklearnego. Zapasy wzbogaconego uranu są zwiększane, a stopień wzbogacania jest etapami podnoszony¹⁴. Jednocześnie przedstawiciele irańskich władz podkreślają, że póki co nie zamierzają odejść od zawartego porozumienia¹⁵. Najprawdopodobniej strona irańska nie oczekuje w rzeczywistości żadnej większej zmiany postawy od sygnatariuszy europejskich, ale liczy na to, że INSTEX wciąż będzie funkcjonował choćby w wymiarze najbardziej podstawowym.

Wnioski

Konkluzje z opisanych spotkań nie są jeszcze ani jasne, ani definitywne, ale na obecną chwilę dla Iranu jawią się jako negatywne. Korzystnym czynnikiem dla irańskiej polityki w regionie byłby ponowny wybuch konfliktu palestyńsko-izraelskiego. Spowodowałoby to odłożenie propozycji Kushnera na dalszy plan i wzmocniło pozycję Iranu w konflikcie ze Stanami Zjednoczonymi.

Irańskie władze najprawdopodobniej dostrzegają, że naciski na redukcję ich militarnej (bezpośredniej i pośredniej) obecności w Syrii oraz Iraku są coraz większe, a straty oraz koszty mogą stać się wyższe. Mimo to Iran dzięki bezpośredniemu lub niemal bezpośredniemu sąsiedztwu z Irakiem oraz Syrią ma po swojej stronie czas, dzięki któremu może próbować budować lokalne pro-irańskie struktury, które silniej zinfiltrowują aparat

państwowy (przynajmniej Iraku, ale powoli również i w Syrii). Oznacza to, że w przyszłości polscy przedsiębiorcy będą być może musieli bardzo ostrożnie dobrać ewentualnych partnerów po stronie syryjskiej lub irackiej.

Choć nie wiadomo, czy propozycja Kushnera spotka się z dodaniem do niej formuły politycznej, a tym bardziej czy doszłoby do realizacji tej wizji, to jej trwanie jako idei rozwiązania sprawy palestyńskiej w debacie w regionie na obecną chwilę przekreśla jakiegokolwiek porozumienie się Iranu ze swoimi rywalami w Zatoce Perskiej. Polskie władze mogą skorzystać z toczących się dyskusji o propozycji Kushnera poprzez kontynuację spotkania ministerialnego poświęconego pokojowi i bezpieczeństwu na Bliskim Wschodzie w postaci goszczenia pochodnych, niekoniecznie wysokiej rangi, specjalistycznych spotkań roboczych. W aktualnym położeniu Iranu polska dyplomacja nie ma szansy na mediację w konflikcie Iranu z USA czy UE, ale może mimo to próbować to czynić organizować względnie regularne odrębne spotkania (w charakterze formalnym/rządowym, a szczególnie nieformalnym) ze stroną irańską. Rozłożone w czasie działanie tego typu mogłoby zaowocować wszechstronną i pogłębioną wiedzą na temat aktualnych drażliwych dla Iranu problemów oraz budową kontaktów. W ten sposób, jeśli strona polska będzie mogła wykazać się dobrym rozeznanie w najbardziej aktualnym i wiarygodnym poglądzie Iranu na sprawy własne i w regionie, być może jako gospodarz spotkań podobnych do „ministerialnego” byłaby w stanie wnieść w nie również i swój wkład.

Region Bliskiego Wschodu najprawdopodobniej pozostanie jeszcze długo niestabilny i pełen konfliktów. Polscy eksporterzy uzbrojenia powinni skorzystać z tego i rozpocząć prężne działania mające na celu zwiększenie sprzedaży w tym kierunku. Zjednoczone Emiraty Arabskie wydają się najlepszym państwem na rozpoczęcie działań, ponieważ są „bazą” dla wielu prywatnych firm oferujących siły najemne. Opinia tego typu formacji prywatnych o polskim sprzęcie może na rynku okazać się też bardziej wiarygodna, aniżeli regularnych sił państwowych, które częstokroć nabywają uzbrojenie z przyczyn politycznych.

Po niemal bezowocnym spotkaniu w Wiedniu władze Iranu najpewniej ożywią swój program nuklearny na tyle, aby wciąż pozostawał on teoretycznie i formalnie programem cywilnym, tj. do wzbogacania uranu do poziomu 20 proc. Zarazem utrzymywanie choćby martwego, ale wciąż obowiązującego porozumienia jest działaniem obliczonym na niepewność europejskich sygnatariuszy oraz zwłokę Stanów Zjednoczonych, które w ostatnich miesiącach zwiększają liczebnie i jakościowo swoje zaangażowanie militarne w regionie¹⁶. W ten sposób władze w Teheranie uzyskują maksymalne możliwe skrócenie czasu potrzebnego do ewentualnego skierowania swego programu nuklearnego na tory programu o charakterze militarnym, o ile uznałyby taki krok za wyższą konieczność. Choć nie wiadomo, czy władze Iranu kiedykolwiek zdecydowałyby się na taką zmianę, to sama perspektywa takiej możliwości przy braku dowodów o istnieniu programu wojskowego będzie czynnikiem o charakterze odstrasającym. Jeśli bowiem strona europejska nie zerwie porozumienia, a USA nie podejmą się żadnych działań zbrojnych przeciw Iranowi, to władzom w Teheranie mogą dotrzeć do momentu wygaśnięcia w dniu 18 października 2020 r. embarga ONZ na eksport niektórych kategorii broni z i do Iranu. Dopóki embargo to trwa, dopóty Iran ma niewielkie szanse na gruntowną modernizację swoich sił zbrojnych. Istnieje wobec tego szansa, że zwiększenie ilościowe i jakościowe amerykańskiej obecności militarnej w regionie jest ruchem wyprzedzającym ewentualną modernizację zbrojną Iranu lub zapobiegnięcie odwetu Teheranu w regionie w odpowiedzi na niekorzystny dlań rozwój wypadków.

Łukasz Przybyszewski – analityk ds. Iranu w Ośrodku Badań Azji

¹ Miriam Berger, *US, Russia and Israel discuss Iran at historic trilateral meeting*, The National, 25.06.2019, <https://www.thenational.ae/world/us-russia-and-israel-discuss-iran-at-historic-trilateral-meeting-1.878991> [dostęp: 19.07.2019].

² Tovah Lazaroff, *Russia swears Iran is its ally, after trilateral meeting with PM*, Bolton, The Jerusalem Post, 25.06.2019, <https://www.jpost.com/Israel-News/Russia-swears-Iran-is-its-ally-after-trilateral-meeting-with-PM-Bolton-593665>

³ Seth J. Frantzman, *War or No war: the false binary that overshadows Iran discussion - analysis*, The Jerusalem Post, 24.06.2019, <https://www.jpost.com/Middle-East/War-or-no-war-The-false-binary-that-overshadows-Iran-discussion-593424> [dostęp: 19.07.2019].

⁴ *Peace to Prosperity Video*, Ambasada USA w Izraelu, 25.05.2019, <https://il.usembassy.gov/peace-to-prosperity-live-feed-0700-pm/> [dostęp: 19.07.2019].

⁵ *Jared Kushner's \$50bn economic plan for Middle East criticised as a 'non-starter'*, France24, 23.06.2019, <https://www.france24.com/en/20190623-palestine-israel-palestinian-authority-white-house-kushner-50-billion-trump-arab-economic-p> [dostęp: 19.07.2019].

-
- ⁶ Jared Kushner's Middle East Development Project, The New York Times, 28.06.2019, <https://www.nytimes.com/2019/06/28/opinion/editorials/jared-kushner-middle-east-palestinian.html> [dostęp: 19.07.2019],
Joseph Hincks, *Palestinians Are Not Buying What Jared Kushner Is Selling*, The Time, 30.06.2019, <https://time.com/5617713/kushner-deal-century-manama-palestinians/> [dostęp: 19.07.2019].
- ⁷ Taylor Heyman, *EU claims Iran deal held together at Vienna meeting*, The National, 28.06.2019, <https://www.thenational.ae/world/europe/eu-claims-iran-deal-held-together-at-vienna-meeting-1.880347> [dostęp: 19.07.2019],
Iran says progress at JCPOA joint commission meeting not enough to change course, Mehr News Agency, 28.06.2019, <https://en.mehrnews.com/news/146983/iran-says-progress-at-jcpoa-joint-commission-meeting-not-enough> [dostęp: 19.07.2019],
Fars News Agency, *Official: Iran Not to Continue Commitment to JCPOA Unilaterally*, 28.06.2019, <https://en.farsnews.com/newstext.aspx?nn=13980407000559> [dostęp: 19.07.2019],
Iran Will Take 2nd Step to Reduce JCPOA Commitments: Source, Tasnim News Agency, 1.07.2019, <https://www.tasnimnews.com/en/news/2019/07/01/2044279/iran-will-take-2nd-step-to-reduce-jcpoa-commitments-source> [dostęp: 19.07.2019].
- ⁸ *Joint Comprehensive Plan of Action*, Parlament Europejski, 14.07.2015, <http://www.europarl.europa.eu/cmsdata/122460/full-text-of-the-iran-nuclear-deal.pdf> s.19-20 [dostęp: 19.07.2019].
- ⁹ Iran, Russia, *China Hold Trilateral Talks ahead of JCPOA Joint Commission*, Tasnim News Agency, 28.06.2019, <https://www.tasnimnews.com/en/news/2019/06/28/2042347/iran-russia-china-hold-trilateral-talks-ahead-of-jcpoa-joint-commission> [dostęp: 19.07.2019].
- ¹⁰ Nik Martin, *Can an enhanced INSTEX really work for Iran?*, Deutsche Welle, 12.07.2019, <https://www.dw.com/en/can-an-enhanced-instex-really-work-for-iran/a-49554580-0> [dostęp: 19.07.2019].
- ¹¹ Suhasini Haidar, *India says Iran oil imports not stopped*, The Hindu, 3.07.2019, <https://www.thehindu.com/news/national/india-says-iran-oil-imports-not-stopped/article28275509.ece> [dostęp: 19.07.2019],
Alexey Khlebnikov, *Iran, Russia, and the impact of US sanctions*, Middle East Institute, 17.07.2019, <https://www.mei.edu/publications/iran-russia-and-impact-us-sanctions> [dostęp: 19.07.2019],
Anjali Raval, David Sheppard, Najmeh Bozorgmehr, *China defies US sanctions by tapping Iran oil supplies*, Financial Times, 26.06.2019, <https://www.ft.com/content/6b944786-9809-11e9-8cfb-30c211dcd229> [dostęp: 19.07.2019],
Henry Foy, Demetri Sevastopulo, *Kremlin throws weight behind EU effort to boost Iran trade*, Financial Times, 18.07.2019, <https://www.ft.com/content/3aa3e7ee-a8b7-11e9-984c-fac8325aaa04> [dostęp: 19.07.2019].
- ¹² Alex Lawler, *Iran's crude exports slide to 500,000 bpd or less: sources*, Reuters, 17.05.2019, <https://www.reuters.com/article/us-iran-oil-exports/irans-crude-exports-slide-to-500000-bpd-or-less-sources-idUSKCN1SN2G4> [dostęp: 19.07.2019].
- ¹³ Michael Forsythe, Ronen Bergma, *To Evade Sanctions on Iran, Ships Vanish in Plain Sight*, The New York Times, 2.07.2019, <https://www.nytimes.com/2019/07/02/world/middleeast/china-oil-iran-sanctions.html> [dostęp: 19.07.2019],
Roslan Khasawneh, Muyu Xu, *Exclusive: Tanker unloads Iranian fuel oil at China port after near five-month trek - data*, 16.05.2019, <https://www.reuters.com/article/us-iran-sanctions-fueloil-china-exclusiv/exclusive-tanker-unloads-iranian-fuel-oil-at-china-port-after-near-five-month-trek-data-idUSKCN1SMogR> [dostęp: 19.07.2019],
Frud Bezhan, *'Ghost' Tankers, Bartering, and Middlemen: Iran's Playbook For Selling Oil In The Face Of U.S. Sanctions*, Radio Free Europe Radio Liberty, 7.05.2019, <https://www.rferl.org/a/ghost-tankers-bartering-and-middlemen-iran-s-playbook-for-selling-oil-in-the-face-of-u-s-sanctions/29926565.html> [dostęp: 19.07.2019],
UK seizes Iranian oil tanker allegedly bound for Syria, The Economist Intelligence Unit, 5.07.2019, <http://www.eiu.com/industry/article/878203271/uk-seizes-iranian-oil-tanker-allegedly-bound-for-syria/2019-07-05> [dostęp: 19.07.2019],
Saket Sundria, *Going Dark and Fake Voyages: The Tricks Used to Dodge Trade Sanctions*, Bloomberg, 5.07.2019, <https://www.bloomberg.com/news/articles/2019-07-05/going-dark-fake-voyages-tactics-used-to-skirt-trade-sanctions> [dostęp: 19.07.2019].
- ¹⁴ *Iran nuclear deal: Why do the limits on uranium enrichment matter?*, BBC News, 7.07.2019, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-48776695> [dostęp: 19.07.2019].

¹⁵ *Iran Says Will Honor JCPOA Like France*, Tasnim News Agency, 4.07.2019, <https://www.tasnimnews.com/en/news/2019/07/04/2046414/iran-says-will-honor-jcpoa-like-france> [dostęp: 19.07.2019].

¹⁶ *Iran nuclear deal breaches not yet significant*, EU says, BBC News, 15.07.2019, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-48995866> [dostęp: 19.07.2019].

Wizyta premiera Japonii w Iranie

Tło wizyty

W dniach 12-14 czerwca 2019 premier Japonii Shinzo Abe przebywał z wizytą w Iranie¹. Oficjalnym powodem było poszukiwanie porozumienia między Iranem a Stanami Zjednoczonymi i chęć uniknięcia konfrontacji zbrojnej tych państw po zwiększeniu napięcia w regionie. Pomysł organizacji wizyty został poparty przez Prezydenta USA Donalda Trumpa podczas jego majowego pobytu w Japonii². Ideę podjęcia negocjacji z Iranem przez Japonię poparła również Federacja Rosyjska³. Japonia jest najważniejszym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych w Azji, a do czasu przywrócenia sankcji wobec Teheranu, była też jednym z największych odbiorców irańskiej ropy. Z tego powodu ma również dobre stosunki z Iranem. Nie jest sygnatariuszem wypowiedzianego przez Stany Zjednoczone JCPOA, ale zależy jej na utrzymywaniu normalnych stosunków z Iranem, w tym na zniesieniu sankcji wobec tego państwa. Tokio widzi poza tym dla siebie zagrożenie we wszelkiej eskalacji konfliktów na Bliskim Wschodzie, bo zależy mu na niskiej cenie ropy i gazu ziemnego oraz na stabilności dostaw z kierunku Zatoki Perskiej, które na pewno zakłóciłaby ewentualna wojna. Z tego powodu od dawna wykazuje się większą neutralnością wobec państw tego regionu niż Stany Zjednoczone. Kwestią symboliczną jest przy tym fakt, że premier Japonii Shinzo Abe znajdował się już w Iranie w podobnej roli podczas mediacji w czasie wojny irańsko-irackiej w 1984, kiedy jako młody sekretarz towarzyszył swojemu ojcu Shintaro, sprawującemu ówczesnie urząd Ministra Spraw Zagranicznych Japonii⁴. Ze względu na te uwarunkowania Japonia może być postrzegana jako łącznik między Stanami Zjednoczonymi a Bliskim Wschodem i preferowany partner do rozmów dla Iranu.

Niezależnie od jej rezultatów dla stosunków USA-Iran z wizytą wiązały się od początku również pewne korzyści polityczne dla partii rządzącej w Japonii. Rząd premiera Abe

rocznie zwiększa wydatki wojskowe i nieformalnie uczestniczy w reakcyjnym, konserwatywnym lobby Nippon Kaigi, które za główne zadanie uważa zniesienie obecnej ustawy zasadniczej (a w szczególności jej 9. artykułu, który dotyczy sił zbrojnych), przez przeciwników postrzeganej jako nazbyt pacyfistyczna i krępująca możliwości odbudowy mocarstwowej pozycji Japonii w Azji. Przeciwnicy Abe, tacy jak lewicowa Partia Demokratyczno-Konstytucyjna, Japońska Partia Komunistyczna oraz niektóre państwa azjatyckie – przede wszystkim Chiny oraz Korea Południowa – obawiają się, że w przypadku zmiany Konstytucji, Japonia może zacząć prowadzić bardziej agresywną politykę. Wizyta w Iranie ociepla wizerunek urzędującego premiera jako polityka, któremu zależy na pokoju na świecie. Abe potrzebował też sukcesu w polityce zagranicznej po nieudanych negocjacjach z Koreą Północną dotyczących kwestii wprowadzonych w latach 70. i 80. XX wieku obywateli japońskich i miernych rezultatach negocjacji z Rosją dotyczących przekazania spornych terytoriów w archipelagu Kuryli. Mogło mieć to duże znaczenie, ponieważ 21 lipca w Japonii odbyły się wybory do Senatu i choć pozycja Partii Liberalno-Demokratycznej, której przewodzi Abe, nie była zagrożona, to dobry wynik był potrzebny do zrealizowania marzeń o zmianie konstytucji. Wizyta w Iranie była dla premiera Abe ostatnią przed szczytem G20 w Osace okazją do poprawienia swojego wizerunku i pokazania się jako skuteczny dyplomata.

Przebieg wizyty

Podczas pobytu w Teheranie premier Abe spotkał się z Najwyższym Przywódcą Iranu ajatollahem Alim Chamenei⁵. Była to pierwsza wizyta japońskiego przywódcy w tym państwie od 40 lat. Wraz z premierem do Iranu udał się Minister Spraw Zagranicznych Japonii Taro Kono, który spotkał się ze swoim odpowiednikiem Mohammadem Dżawadem Zarifem⁶.

Najwyższy Przywódca powiedział premierowi Japonii, że Iran nie chce rozwijać, posiadać ani używać broni jądrowej oraz że nie chce eskalacji napięć i szuka pokoju⁷. Premier Abe przekazał irańskiemu przywódcy stanowisko administracji USA. Według irańskiego przywódcy, Amerykanie zasygnalizowali swoją gotowość do rozmów. Premier Japonii

zadeklarował również, że jego kraj chce zrobić wszystko, co możliwe, by rozluźnić napięcie. Prezydent Rouhani obiecał pozytywną zmianę dla regionu i całego świata, jeżeli Stany Zjednoczone zakończą swoją wojnę gospodarczą z Iranem. W jego opinii obecne problemy wynikają z amerykańskich sankcji wprowadzonych na ten kraj. W kontekście stosunków bilateralnych między Teheranem i Tokio, prezydent Iranu dodał, że postrzega japońskie zainteresowanie zakupami ropy z jego kraju jako gwarancję dalszego rozwoju stosunków między państwami. Tę wypowiedź irańskiego prezydenta ostudził później rzecznik MSZ Japonii, który powiedział, że kwestią sprzedaży ropy do Japonii zainteresowani są przede wszystkim sami Irańczycy, a w Japonii zadecydują o tym prywatne przedsiębiorstwa. Takie asekurowanie się przez japoński MSZ poprzez odwracanie uwagi od kierowania się przede wszystkim własnym interesem gospodarczym wynika oczywiście z narzuconego przez Stany Zjednoczone reżimu sankcji, których Japończycy lojalnie przestrzegają. Istotnie, w tej chwili to Iran jest w trudniejszej sytuacji, ponieważ Japonia ma więcej niż jednego dostawcę węglowodorów, spośród których Iran nie był największym. Jednak zależy jej na obniżeniu ceny surowca, a w dalszej perspektywie dużych inwestycjach w Iranie, dlatego nie można powiedzieć, że nie ma interesu w dobrych relacjach z Teheranem.

Mimo wszystko główne założenie wizyty, to znaczy deeskalacja napięć na Bliskim Wschodzie, nie zostało spełnione. Z tej perspektywy wizytę można uznać za nieudaną. Premier Abe odniósł korzyści wizerunkowe, które mogą mu przydać się w walce wyborczej, ale ponownie nie rozwiązał żadnego ważnego z punktu widzenia swojego państwa problemu międzynarodowego. Trudno oprzeć się wrażeniu, że wojna z Iranem już toczy się, ale na razie na innej drodze niż bezpośrednia konfrontacja. Wydaje się, że szanse na trwały pokój zostały pogrzebane. Należy spodziewać się dalszego wzrostu napięć między Iranem a Stanami Zjednoczonymi i ich sojusznikami.

Prowokacja w Zatoce Omańskiej i jej wpływ na relacje Japonii ze Stanami Zjednoczonymi

Kiedy trwała jeszcze wizyta japońskiego premiera w Teheranie, 13 czerwca, w Zatoce Omańskiej doszło do noszącego znamiona prowokacji ataku na dwa tankowce, z których jeden – Kokuka Courageous – należał do japońskiego armatora (drugi do norweskiego)⁸. Kwestia irańskiej odpowiedzialności za atak na tankowce, podkreślana przez Stany Zjednoczone, choć wydaje się najbardziej prawdopodobnym wyjaśnieniem, nie jest pewna. Japonia poprosiła USA o przedstawienie dodatkowych dowodów na to, że za atakami stoi właśnie Iran⁹. To niekorzystne dla Stanów Zjednoczonych, ponieważ Japonii i tak z wielu powodów trudno jest popierać amerykańską politykę na Bliskim Wschodzie, a sojusz japońsko-amerykański, choć medialnie przedstawiany w obu państwach jako najsilniejszy w historii, przeżywa kryzys, od kiedy prezydent Donald Trump nie podpisał Partnerstwa Transpacyficznego (TPP). Obecnie zaś nie wzmacniają go amerykańskie naciski na większą partycypację Japonii w utrzymaniu baz amerykańskich oraz tocząca się wojna gospodarcza z Chinami, na której tracą firmy japońskie. Jeżeli relacje amerykańsko-japońskie będą się nadal pogarszać, Japonia, która już dziś posiada drugą co do wielkości flotę na świecie oraz realne zdolności technologiczne, by samemu wyprodukować broń jądrową, może zechcieć kiedyś pójść drogą Turcji, mimo że dziś wydaje się to jeszcze mało prawdopodobne. Byłoby bowiem niezwykle trudne ze względu na obecność żołnierzy amerykańskich na terytorium Japonii. Utrata japońskiego poparcia długoterminowo byłaby jednak katastrofą dla globalnej pozycji Stanów Zjednoczonych. W przypadku dalszej eskalacji napięć w Zatoce Perskiej zdrożeje ropa, a do Japonii mogą z opóźnieniem docierać dostawy węglowodorów, być może na skalę porównywalną z szokiem naftowym z początku lat 70., który japońska gospodarka odczuła wyjątkowo mocno. W ten sposób naturalnie wzrośnie rola Rosji jako alternatywnego kierunku dostaw i zwiększą się antyamerykańskie nastroje w Japonii. Niewykluczone, że w takim przypadku Stany Zjednoczone rozpoczną eksport własnej ropy do Japonii, Korei Południowej i Tajwanu, by przeciwdziałać blokadzie kierunku południowego i ryzyku niekorzystnej dla siebie zmiany sojuszy. Będzie to jednak trudne.

Wnioski

Jakakolwiek konfrontacja zbrojna nie leży w interesie Iranu, który nie ma nad Stanami Zjednoczonymi przewagi konwencjonalnej. Równoległe jednak amerykańscy sekretarze tacy jak Mike Pompeo i John Bolton to zagorzali zwolennicy interwencyjnej polityki zagranicznej. Likwidacji irańskiego zagrożenia życzyłby sobie również Izrael, który jednak nie chce ryzykować toczenia wojny swoimi środkami. Przede wszystkim zaś Amerykanie nie mogą dać Iranowi zbyt wiele czasu, ponieważ jest on stosunkowo blisko uzyskania broni jądrowej i powtórzenia przypadku Korei Północnej. Nawet gdyby Stany Zjednoczone hipotetycznie dążyły do konfliktu, potrzebowałyby jednak prowokacji znacznie większej niż bezkrwawy atak, by skupić wokół siebie sojuszników niechętnych konfrontacji z Iranem.

Należy mieć nadzieję, że Donald Trump rzeczywiście nie chce kolejnego konfliktu na Bliskim Wschodzie, a śmiałe deklaracje jastrzębi, które pozostawiają urzędującego prezydenta niejako w defensywie, to już element kampanii wyborczej. Kwestia rozwiązywania przez Stany Zjednoczone konfliktów międzynarodowych za pomocą siły znów zyskuje na znaczeniu w polityce wewnętrznej i na nowo budzą się tendencje izolacjonistyczne¹⁰. Przejęcie przez Trumpa i Republikanów też amerykańskiej dyplomacji z czasów Obamy jest niekorzystne dla Polski, bo może wiązać się ze zmniejszeniem zaangażowania Stanów Zjednoczonych w obronę Europy Środkowej oraz lepszym traktowaniem Niemiec i Rosji przez Waszyngton.

Analitik ds. Japonii

¹ Por. strona Ministerstwa Spraw Zagranicznych Japonii, https://www.mofa.go.jp/me_a/me2/ir/page3e_001024.html [dostęp: 22.07.2019].

² Golnar Motevalli, Isabel Reynolds, Ladane Nasseri, *With Trump Blessing, Japan's Abe Seeks to Mend Iran Bridges*, Bloomberg, 11.06.2019, <https://www.bloomberg.com/news/articles/2019-06-11/with-trump-s-blessing-japan-s-abe-looks-to-mend-ties-with-iran> [dostęp: 22.07.2019].

³ Kiyoshi Takenaka, Hugh Lawson, *Japan says Russia supports its plan to help ease U.S.-Iran tensions*, Reuters, 30.05.2019, <https://www.reuters.com/article/us-japan-russia/japan-says-russia-supports-its-plan-to-help-ease-u-s-iran-tensions> [dostęp: 22.07.2019].

⁴ Ben Dooley, *Shinzo Abe's Latest Diplomatic Long Shot: Peacemaking in Iran*, The New York Times, 12.06.2019, <https://www.nytimes.com/2019/06/12/world/asia/japan-abe-iran.html> [dostęp: 22.07.2019].

⁵ Bozorgmehr Sharafedin, *Iranian leader tells Japan's Abe Trump 'not worthy' of a reply to message*, Reuters, 13.06.2019, <https://www.reuters.com/article/us-iran-japan-usa-khamenei/iranian-leader-tells-japans-abe-trump-not-worthy-of-a-reply-to-message> [dostęp: 22.07.2019].

⁶ *Zarif meets Japan FM*, Mehr News Agency, 12.06.2019, <https://en.mehrnews.com/news/146362/Zarif-meets-Japan-FM> [dostęp: 22.07.2019].

⁷ *Iran's supreme leader tells Abe he has no intention to 'develop, own or use any nuclear weapons'*, The Japan Times, 13.06.2019, <https://www.japantimes.co.jp/news/2019/06/13/national/politics-diplomacy/abe-warns-u-s-iran-accidental-conflict-possible/> [dostęp: 22.07.2019].

⁸ *Gulf of Oman tanker attacks: What we know*, BBC News, 18.06.2019, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-48627014> [dostęp: 22.07.2019].

⁹ Elizabeth Shim, *Japan requests proof of Iran involvement in tanker attack*, UPI, 16.06.2019, https://www.upi.com/Top_News/World-News/2019/06/16/Japan-requests-proof-of-Iran-involvement-in-tanker-attack/1211560702759/ [dostęp: 22.07.2019].

¹⁰ Dowodem tego jest powołanie do życia izolacjonistycznego think-tanku Quincy Institute, finansowanego zarówno przez jednego z braci Koch (zagorzałego Republikanina i dotychczasowego jastrzębia) i Georga Sorosa (który sprzyja Partii Demokratycznej) . Już dziś jedną ze sztandarowych rekomendacji tego środowiska jest powrót do wynegocjowanego przez administrację Obamy nuklearnego porozumienia z Iranem. Ali Atia, *The Quincy Institute: Challenging the Interventionist Establishment*, The American Spectator, 10.07.2019, <https://spectator.org/the-quincy-institute-challenging-the-interventionist-establishment/> [dostęp: 22.07.2019].

Protesty przeciwko ustawie o ekstradycji w Hongkongu

Od końca kwietnia br. w Hongkongu mają miejsce największe w historii tego Specjalnego Regionu Administracyjnego (SRA) ChRL protesty uliczne. Według niektórych szacunków podczas szczytowej fali demonstracji na ulicach miasta pojawiło się nawet dwa miliony ludzi (czyli ponad 20% wszystkich mieszkańców). Głównym źródłem napięć jest próba wprowadzenia przez lokalne władze poprawek do ustawy o ekstradycji, które pozwalałyby na wydalenie do Chin kontynentalnych wszelkich oskarżonych o popełnienie przestępstw ujętych w chińskiej legislacji. Wielu mieszkańców Hongkongu postrzega projekt ustawy jako narzędzie, które umożliwiłoby rządowi w Pekinie uciszanie swoich przeciwników politycznych, w tym aktywistów prodemokratycznych (m.in. walczących o wprowadzenie wyborów powszechnych, których obietnica zawarta jest w Ustawie zasadniczej SRA) z Hongkongu. W momencie pisania tego tekstu pomimo zawieszenia prac nad samą ustawą protesty nadal trwają.

Należy podkreślić, że obecna fala demonstracji ma bezpośredni związek z szerszymi zmianami społeczno-politycznymi, które zachodzą w Hongkongu od 1997 r., kiedy region ten został zwrócony ChRL przez rząd brytyjski. Wcześniejsza spuścizna kolonialna również odgrywa rolę w tych procesach. Aby zrozumieć znaczenie obecnych napięć, należy przyjrzeć się poszczególnym wątkom związanym z ich rozwojem. Poniższy tekst ma więc na celu omówienie 1) chronologicznego przebiegu protestów w Hongkongu; 2) ich historycznego tła oraz zakorzenienia w ustroju politycznym tego regionu; 3) różnych koncepcji rządów prawa i ich wpływu na relacje Pekinu z Hongkongiem oraz 4) roli oddolnych ruchów społecznych w kształtowaniu się tożsamości i świadomości obywatelskiej mieszkańców Hongkongu. Przedstawione są również pewne warianty rozwoju obecnej sytuacji w Hongkongu oraz ich potencjalne implikacje międzynarodowe, w tym dla obywateli Polski.

Przebieg najnowszej fali protestów

- **Luty 2019 r.** – lokalny rząd ogłasza prace nad poprawkami do ustawy o ekstradycji, które po raz pierwszy w historii regionu pozwoliłyby na wydalenie jednostek na teren Chin kontynentalnych. Pojawiają się pierwsze obawy, że prawo to będzie mogło być użyte przez rząd w Pekinie w celu ograniczania ruchów obywatelskich w Hongkongu.
- **Marzec 2019 r.** – pierwsze większe protesty, na ulicach między 5000 (dane policji) a 12 000 uczestników (dane organizatorów)¹.
- **Koniec kwietnia 2019 r.** – pierwsze demonstracje z udziałem dziesiątek tysięcy uczestników (według organizatorów nawet 130 000 demonstrujących).
- **Początek czerwca 2019 r.** – demonstracje nasilają się po 4 czerwca, czyli rocznicy masakry na placu Tiananmen. W Hongkongu wydarzenie to jest upamiętniane na szeroką skalę, a jego obchody są często pretekstem do szerszej krytyki rządu w Pekinie, również w kontekście bieżących wydarzeń. W 1989 r. demonstracje solidaryzującej się z protestującymi w ChRL ludności Hongkongu zgromadziły rekordowe 1,5 miliona uczestników. 9 czerwca br. na ulicach maszeruje być może ponad milion osób, a 16 czerwca do dwóch milionów (szczyt partycypacji, dane organizatorów). Rząd lokalny ogłasza bezterminowe zawieszenie prac nad projektem ustawy o ekstradycji, ale dyskusje o potrzebie poprawek nadal trwają.
- **1 lipca 2019 r.** – obchody przekazania w 1997 r. Hongkongu ChRL z rąk brytyjskich. Od 2003 r. dla części mieszkańców regionu jest to okazja do zgłaszania publicznego sprzeciwu wobec polityki rządu w Pekinie, który corocznie oskarżany jest o ograniczanie swobód obywatelskich i wolności słowa ludności Hongkongu. Tym razem na ulicach protestuje około pół miliona osób, po raz pierwszy obchody przybierają agresywną formę, dochodzi do aktów wandalizmu, m.in. w budynku lokalnego parlamentu. W kolejnych dniach lipca protesty są kontynuowane na mniejszą skalę, dochodzi również do pomniejszych starć między uczestnikami protestów a ich przeciwnikami.
- **13-14 lipca 2019 r.** – protesty rozlewają się poza centrum Hongkongu, głównie do miejscowości Sheung Shui przy granicy z ChRL. Tysiące ludzi demonstrują przeciwko negatywnemu wpływowi handlu przygranicznego na lokalny rynek SRA.

Przez cały ten czas policja niejednokrotnie tłumiła protesty, m.in. przy użyciu gazu łzawiącego. W mediach społecznościowych rozprzestrzeniano liczne nagrania dokumentujące brutalność funkcjonariuszy, co potęgowało determinację wielu protestujących i pogłębiło polaryzację lokalnego społeczeństwa². Doszło do licznych aresztowań³.

Tło historyczne a ustrój polityczny Hongkongu

Przedstawiony powyżej przebieg wydarzeń nie może być rozpatrywany w oderwaniu od szerszego kontekstu zmian społeczno-politycznych zachodzących w Hongkongu w ciągu ostatnich dekad oraz jego historii kolonialnej. Różne części tego regionu przechodziły pod władzę brytyjską w XIX wieku. Na mocy umów podpisanych między stroną brytyjską a chińską w 1898 r. Anglicy mieli zwrócić Chińczykom Nowe Terytoria (92% ogólnej powierzchni kolonii) po upływie 99 lat⁴. Brytyjskim władzom udało się zbudować oparte na klientelizmie relacje z lokalnymi elitami gospodarczymi, których rola i dominacja w strukturach politycznych Hongkongu ugruntowała się w okresie szybkiego rozwoju gospodarczego regionu od lat 60.⁵ Dzięki polityce nieinterwencji gospodarczej, niskim podatkom i zachętom dla inwestorów zagranicznych miasto szybko stało się głównym ośrodkiem wymiany handlowej oraz centrum finansowym Azji Wschodniej. Jednocześnie polityka ta poskutkowała gwałtownym wzrostem nierówności społecznych, których poziom jest obecnie jednym z najwyższych wśród rozwiniętych gospodarek⁶. Co więcej, wraz z rozwojem Chin kontynentalnych konkurencyjność Hongkongu zaczęła spadać, a zarobki rosły wolniej niż koszty życia. Chociaż rząd brytyjski starał się łagodzić niepokoje społeczne dzięki skromnym programom socjalnym, rozwarstwienia i spowolnienie gospodarcze poskutkowały kryzysem legitymizacji władzy oraz rosnącym zaangażowaniem obywatelskim części społeczeństwa Hongkongu.

Momentem przełomowym w najnowszej historii Hongkongu było przekazanie kolonii z powrotem pod władanie Chin kontynentalnych w związku z nadchodzącym w 1997 r. terminem wygaśnięcia dzierżawy Nowych Terytoriów. Ramy prawne porozumienia zostały

zawarte w tzw. Brytyjsko-Chińskiej Wspólnej Deklaracji z 1984 r., zgodnie z którą po 1 lipca 1997 r. Hongkong miał zostać przyłączony do ChRL jako Specjalny Region Administracyjny funkcjonujący w ramach zasady „jedno państwo, dwa systemy”⁷. Według porozumienia Hongkong miał zachować odrębny ustrój polityczny, gospodarczy i prawny przez kolejne 50 lat, czyli do 2047 r. Zagwarantowano również wolność słowa oraz autonomię dla instytucji naukowych. Ustawa zasadnicza Hongkongu (*Hong Kong Basic Law*) określa m.in. wewnętrzny system wyborczy Hongkongu, w którym kolonialnego gubernatora zastępuje szef władzy wykonawczej (*chief executive*), wybierany przez Komitet Wyborczy składający się z 800 członków reprezentujących różne sektory, zawody, związki zawodowe, organizacje lokalne i inne grupy społeczne⁸. Co ważne, *Basic Law* zawiera również zapis, że „ostatecznym celem [reform] jest wybór szefa władzy wykonawczej w drodze wyborów powszechnych”⁹. Również członkowie głównego ciała ustawodawczego Hongkongu (*Legislative Council – LegCo*) mają docelowo być wybierani w ramach wyborów powszechnych. To właśnie te zapisy są podstawą prawną, do której odwołują się członkowie ruchów prodemokratycznych w Hongkongu. Rząd lokalny już kilka razy przełożył termin wprowadzenia wyborów powszechnych, co wzmogło niepokój części społeczeństwa, która obawia się całkowitego zablokowania tego kierunku reform przez rząd w Pekinie. Chociaż oficjalnie demokratyzacja Hongkongu miała postępować w sposób kontrolowany i ewolucyjny, dla członków ruchów obywatelskich oznacza to, że rząd w Pekinie odwleka ten proces w bliżej nieokreśloną przyszłość, a wręcz dąży do zwiększenia kontroli nad lokalnym środowiskiem polityczno-prawnym. Należy również zaznaczyć, że po 1997 r. chiński rząd pozwolił na utrzymanie centralnej roli w systemie politycznym Hongkongu lokalnym elitom gospodarczym – jako regionalne centrum finansowe region ten musiał pozostać stabilny i utrzymać wzrost gospodarczy. Tym samym interesy elit biznesowych i rządu w Pekinie zaczęły się w dużej mierze pokrywać – obie grupy dążą bowiem do utrzymania status quo i blokowania pomysłów redystrybucji społecznej postulowanych przez wiele ruchów obywatelskich¹⁰. Kwestia „sojuszu” lokalnego biznesu i rządu w Pekinie stała się również jedną z kwestii zapalnych podczas trwających obecnie protestów.

Percepcja rosnących wpływów Pekinu w Hongkongu poskutkowała szeregiem demonstracji oraz mobilizacją części mieszkańców tego regionu. W 2003 r. w związku z proponowanym

projektem ustawy o bezpieczeństwie narodowym, zawierającej wiele kontrowersyjnych zapisów (m.in. o zdradzie stanu i ruchach separatystycznych). Na ulice wyszło wtedy około pół miliona ludzi, a projekt został porzucony¹¹. W 2012 r. uczniowie i studenci protestowali przeciwko wprowadzeniu tzw. edukacji patriotycznej, oskarżonej o gloryfikowanie pozycji rządu w Pekinie. Również ten pomysł został wycofany, a powstała wtedy grupa pod nazwą Scholarism stała się jednym z ważniejszych ugrupowań zrzeszających młodych prodemokratycznych aktywistów¹². Członkowie Scholarism (razem z Federacją Studentów Hongkongu) odegrali również ważną rolę w kolejnej, prawdopodobnie najważniejszej odsłonie protestów obywatelskich w Hongkongu po 1997 r., znanej również jako tzw. ruch czy rewolucja parasolek (ze względu na używanie parasolek do ochrony przed rozpylanym gazem pieprzowym). Rewolucja parasolek ewoluowała z wcześniejszej inicjatywy znanej pod nazwą Occupy Central with Love and Peace (OCLP) – ruchu postulującego obywatelskie nieposłuszeństwo zapoczątkowanego przez profesora prawa Benniego Tai Yiu-Ting, który w serii esejów z 2013 r. przedstawił wizję ruchu obywatelskiego, który przez zamierzone łamanie pewnych przepisów (m.in. blokowanie przestrzeni publicznej) zwróciłby uwagę na potrzebę demokratyzacji życia publicznego Hongkongu¹³. Ocena efektów i wpływu tego ruchu na sytuację polityczną regionu przez jego mieszkańców jest niejednoznaczna ze względu na m.in. jego postępującą fragmentację, tworzenie się frakcji oraz coraz częstsze starcia z grupami popierającymi obecne status quo (lub po prostu mieszkańców znudzonych ciągłymi utrudnieniami w codziennym funkcjonowaniu).

Najnowsza fala protestów jest niejako kontynuacją ruchu parasolek, chociaż strategię oporu i samoorganizacji uczestników ewoluują. Widoczna jest dużo większa świadomość zagrożeń związanych m.in. z potencjalną cyfrową inwigilacją ze strony Pekinu – uczestnicy wydarzeń zaczęli np. masowo komunikować się przy pomocy aplikacji Telegram, znanej z większego bezpieczeństwa dzięki szyfrowaniu informacji. Sama aplikacja stała się również celem cyberataku chińskich hakerów, którzy zakłócili jej funkcjonowanie przez gwałtownie zwiększenie przepływu danych. Atak miał być przeprowadzony z terenu Chin kontynentalnych i nieprzypadkowo odbył się w czasie protestów w Hongkongu¹⁴.

Różne koncepcje rządów prawa a relacje Pekin-Hongkong

Polaryzacja społeczeństwa Hongkongu ma również związek z dwiema koncepcjami rządów prawa i różnymi interpretacjami znaczenia protestów z nich wynikającymi – jednej popieranej przez zwolenników rządu w Pekinie oraz drugiej forsowanej przez ugrupowania prodemokratyczne. Stronnictwo propekińskie jest zdania, że demonstracje (jak i wcześniejszy ruch OCLP i rewolucja parasolek) są nielegalne i niekorzystnie wpływają na praworządność w regionie. Chińskie media z kontynentu przedstawiały ruch parasolek jako kolejną „kolorową rewolucję” współfinansowaną przez wrogie Pekinowi siły zachodnie¹⁵. Zarówno w chińskich, jak i zachodnich mediach społecznościowych rozprzestrzeniane są materiały rzekomo dokumentujące agentów CIA wspierających protestujących w Hongkongu¹⁶. Teorie spiskowe o amerykańskim finansowaniu ruchów prodemokratycznych cieszą się dużą popularnością w chińskich mediach społecznościowych, a rząd w Pekinie ma niejako ułatwione zadanie w kwestii przedstawiania ich w mediach w negatywnym świetle. Tego rodzaju narracje współgrają z potrzebą chińskich elit do obwiniania „obcych sił” o problemy kraju w obliczu piętrzących się wyzwań wewnętrznych¹⁷.

Jednocześnie należy podkreślić, że z punktu widzenia przepisów prawnych obowiązujących w Hongkongu zarówno obecne protesty, jak i te podczas rewolucji parasolek mogą być rozumiane jako nielegalne sensu stricto. Sami organizatorzy OCLP już w 2014 r. podkreślali, że w przypadku blokowania przestrzeni publicznej (np. dróg) uczestnicy protestów będą mogli zostać oskarżeni o zakłócanie porządku publicznego czy organizowanie i uczestnictwo w nielegalnym zgromadzeniu (powyżej 50 osób)¹⁸. Nawet jeśli zgromadzenie zostało wcześniej zatwierdzone przez odpowiednie służby, mogło one zostać uznane za nielegalnie w przypadku stwierdzenia „nieporządnego, onieśmielającego, obraźliwego lub prowokującego” zachowania jego uczestników¹⁹. Tak też się stało w przypadku rewolucji parasolek – trzech głównych inicjatorów ruchu OCLP zostało oskarżonych o podżeganie do zakłócania porządku publicznego. Wyroki w ich sprawie zapadły dopiero w kwietniu br., a wszyscy trzej zostali uznani za winnych i otrzymali wyroki dwóch lat więzienia²⁰. Żaden z nich nie przyznał się jednak do winy, jako że postrzegają swoje działania w kategoriach

normatywnych, a nie prawnych. Część lokalnych komentatorów podkreślała, że obywatelskie nieposłuszeństwo z definicji musi w pewien sposób opierać się na zakłócaniu porządku w imię wyższego celu, co samo z siebie nie wpływa negatywnie na praworządność danego ustroju²¹. Wielu krytyków postrzega interpretację prawa na niekorzyść demonstrantów jako ukłon w stronę władz w Pekinie i próbę zakłamania przekazu protestujących, skupiając się na destabilizującym wpływie demonstracji zamiast na ich polityczno-społecznych przyczynach²². Taki obrót spraw potwierdził tylko obawy ruchów prodemokratycznych, że zasada „jedno państwo, dwa systemy” nie działała i nie będzie działać na korzyść społeczeństwa obywatelskiego Hongkongu.

Oddolne ruchy społeczne a tożsamość i świadomość obywatelska mieszkańców Hongkongu

Tożsamość lokalnej ludności została ukształtowana zarówno przez pamięć o okresie kolonialnym, jak i o bliskości geograficznej i kulturowej Chin kontynentalnych – obie te kwestie wpływają na obecny stan stosunków między mieszkańcami Hongkongu a ChRL. Bliskość nie oznacza jednak, że większość mieszkańców byłej kolonii utożsamia się z „chińskością” reprezentowaną przez Komunistyczną Partię Chin (KPCh). Hongkong przez wiele dekad był celem ucieczek zarówno dysydentów, jak i zwykłych obywateli ChRL, którzy zbiegali m.in. przed kampaniami politycznymi Mao i biedą. Lokalna tożsamość w dużej mierze opiera się na poczuciu odrębności od Chińczyków z kontynentu, czasami o zabarwieniu ksenofobicznym. W 2012 r. grupa internautów z Hongkongu zebrała ponad 100 tysięcy dolarów hongkońskich (ok. 13 tysięcy dolarów amerykańskich), aby opublikować tekst, w którym imigranci z Chin kontynentalnych zostali porównani do szarańczy wyniszczającej lokalne społeczeństwo²³. Zwracano uwagę na kwestie takie jak np. rosnące liczby Chinek podróżujących do Hongkongu, aby urodzić tam i korzystać z lokalnych przywilejów (tzw. turystyka ciężowa). Istniejące różnice kulturowe nie pomagają w niwelowaniu różnic, a rosnące liczby migrantów z Chin lądowych nierzadko utwierdzają ludność lokalną w swoim przeświadczeniu o swojej odrębności. Jednocześnie należy podkreślić, że istnieje pewna grupa Chińczyków z kontynentu, którzy również uczestniczą w obecnych protestach. Chociaż nie wiadomo, jak wielu ich jest, istnieją dowody na ich

ograniczony udział w ruchach prodemokratycznych²⁴. Również część demonstrantów stara się wchodzić bezpośrednio w interakcje z chińskimi turystami w celu przedstawienia im swoich racji²⁵.

Kwestie tożsamościowe łączą się również z kwestiami ekonomicznymi – w drugim tygodniu lipca br. protestujący zaczęli skupiać się również na kwestiach takich jak niekorzystny wpływ małego handlu na sytuację gospodarczą Hongkongu. Chociaż większość protestów odbywała się dotychczas w centrum miasta, w ciągu ostatnich kilku dni demonstracje przeniosły się bliżej granicy z Chinami, np. do miejscowości Sheung Shui, znanej z rozwiniętego handlu granicznego prowadzonego przez małych przedsiębiorców z ChRL²⁶. Mieszkańcy przygranicznych miejscowości narzekają m.in. na wzrost cen w związku z masową „turystyką zakupową” z Chin lądowych. Jak widać, napięcia społeczne, które generują determinację protestujących są wielowątkowe i nie ograniczają się jedynie do kwestii światopoglądowych i prawnych.

Należy również podkreślić, że stopień poparcia dla demonstrujących wśród ogółu mieszkańców Hongkongu jest relatywnie wysoki, chociaż należy również pamiętać o tych obywatelach, którzy nie rozumieją lub nie popierają tego rodzaju aktywności społecznej. Na początku lipca br. dochodziło np. do przypadków niszczenia tzw. „ścian Lennona” przez przeciwników protestów²⁷. W mieście spontanicznie powstało wiele takich „ścian”, gdzie każdy może pisemnie wyrazić swoją opinię na temat obecnych wydarzeń. Przypadki te są sporadyczne, ale wskazują na polaryzację, która istnieje w społeczeństwie Hongkongu.

Scenariusze rozwoju wydarzeń i ich implikacje

W momencie pisania tego tekstu protesty dalej trwają i nic nie wskazuje na to, że miałyby szybko się zakończyć. Analizując obecną sytuację ewentualny rozwój wydarzeń można podzielić na trzy scenariusze:

1. **Wariant siłowy** – stłumienie protestów przez oddziały militarne. Scenariusz ten jest mało prawdopodobny, ale nie można go nigdy całkowicie wykluczyć. Zgodnie z zapisami Artykułu 18 Ustawy zasadniczej Hongkongu rząd w Pekinie może ogłosić

stan wyjątkowy, jeśli sytuacja w Hongkongu będzie zagrazać jedności lub bezpieczeństwu narodowemu i jeśli będzie ona poza kontrolą władz lokalnych²⁸. W momencie ogłoszenia stanu wyjątkowego chińskie prawo zaczęłoby obowiązywać w Hongkongu, co w praktyce oznacza brak mechanizmów ograniczających użycie siły wobec ludności lokalnej. Bardzo ciężko ocenić jest, w jakiej sytuacji Pekin byłby gotowy podjąć taką decyzję – obecnie wydaje się, że byłaby to całkowita ostateczność, jako że konsekwencje międzynarodowe takiej decyzji byłyby bardzo poważne.

2. **Zachowanie status quo** – chociaż obecnie prace nad ustawą o ekstradycji zostały oficjalnie zatrzymane, protestujący domagają się całkowitego wycofania się z tego projektu. Można wyobrazić sobie sytuację, w której tak się dzieje, ale kosztem zachowania status quo. Protestujący musieliby zgodzić się na pewnego rodzaju kompromis względem rządu w Pekinie. Jest to również mało prawdopodobnie, gdyż ruch prodemokratyczny nie ma jasno określonych postulatów (oprócz całkowitego odrzucenia ustawy o ekstradycji i dążenia do wyborów powszechnych) i ciężko wyobrazić sobie jedno, osiągalne hasło, którym przedstawiciele protestujących mogliby się posłużyć w jakichkolwiek negocjacjach z przedstawicielami rządu w Pekinie.
3. **Kontynuacja polityki „przykręcania śruby”** – w krótkiej perspektywie rząd w Pekinie może starać się przetrzymać protesty i doprowadzić do zmęczenia zarówno ich uczestników, jak i reszty społeczeństwa Hongkongu (tak jak miało to miejsce podczas rewolucji parasolek). Chińskie władzę liczą na to, że kolejna odsłona protestów „umrze śmiercią naturalną”, a w oczekiwaniu na kolejną mobilizację społeczną rząd w Pekinie będzie w stanie dalej krok po kroku ograniczać przestrzeń dla oddolnych działań obywatelskich w regionie. Poskutkuje to pogłębieniem polaryzacji zarówno na poziomie wewnętrznym, jak i międzynarodowym. Będzie to również kolejnym dowodem dla innych obszarów o podobnych problemach (jak np. Tajwan), że rozwiązania spod znaku „jeden kraj, dwa systemy” nie działają na korzyść wszystkich stron.

Najbardziej prawdopodobny wydaje się scenariusz trzeci lub połączenie scenariusza drugiego z trzecim. W krótkiej perspektywie nawet jeśli zgodnie z drugą wersją ruchy obywatelskie wyłonią pewnych reprezentantów, którzy wejdą w oficjalne dyskusje z przedstawicielami rządu, biorąc pod uwagę fragmentację środowisk prodemokratycznych i brak krótkoterminowych, osiągalnych postulatów, ciężko wyobrazić sobie kompromis akceptowalny przez wszystkie strony sporu. Nawet jeśli pewna grupa protestujących wejdzie w pertraktacje z rządzącymi, to osiągnięte przez nich cele mogą szybko zostać uznane przez bardziej radykalne ugrupowania za zbyt ugodowe. Tym samym może rozpocząć się kolejna fala protestów. W dłuższej perspektywie najbardziej prawdopodobny wydaje się trzeci scenariusz – stopniowe ograniczanie swobód obywatelskich w Hongkongu przez rząd w Pekinie tak, aby w 2047 r. region ten był gotowy do całkowitego przyłączenia do systemu politycznego ChRL. Nie odbędzie się to jednak bez oporu ruchów obywatelskich, które będą modyfikować swoje strategie oporu.

Wnioski

Projekt ustawy o ekstradycji był jedynie iskrą zapalną, która doprowadziła do najnowszej fali protestów w Hongkongu. W rzeczywistości są one kontynuacją wcześniejszych fal mobilizacji społecznej pod sztandarami spełnienia konstytucyjnej obietnicy wyborów powszechnych przez lokalny rząd. Jednakże ze względu na rosnący wpływ rządu w Pekinie na lokalny proces legislacyjny perspektywa osiągnięcia tych postulatów wydaje się być coraz mniej realistyczna.

Problem przeciwstawnych wizji Pekinu i hongkońskich ruchów obywatelskich co do przyszłości ustroju politycznego byłej kolonii będzie coraz istotniejszy nie tylko z perspektywy stabilności wewnętrznej regionu, ale również z punktu widzenia relacji Pekin-Hongkong. Destabilizacja tego Specjalnego Regionu Autonomicznego nie leży w interesie chińskiego rządu, który jednocześnie jest świadomy, że użycie siły do stłumienia protestów wiązałoby się z wielkimi kosztami wizerunkowymi i finansowymi. Bliskie stosunki z elitami gospodarczymi i finansowymi Hongkongu przestały być gwarantem zachowania status quo.

Rząd w Pekinie będzie musiał znaleźć nową strategię radzenia sobie z lokalnymi ruchami społecznymi i można spodziewać się, że nie będzie to dialog.

Skala demonstracji, coraz liczniejsze akty brutalności policji oraz rosnąca polaryzacja społeczna w Hongkongu sugerują, że kolejne odsłony protestów będą prawdopodobnie coraz bardziej emocjonalne i radykalne. Interpretacja zasad działania ustroju spod znaku „jedno państwo, dwa systemy” będzie stanowić stały punkt odniesienia w dyskusjach o przyszłości Hongkongu. Dla zwolenników rządu w Pekinie rządy prawa pozostaną raczej „rządami prawem”, czyli takimi, które zabezpieczają status quo. Natomiast protestujący będą bronić stanowiska, że rządy prawa nie są równoznaczne z bezwarunkowym szacunkiem dla przepisów, w szczególności, jeśli nie są one zgodne z postulatami etycznymi i normatywnymi prodemokratycznych ruchów obywatelskich.

Chociaż obecnie prace nad ustawę o ekstradycji zostały zawieszono, temat prawdopodobnie zostanie ponownie podjęty przez rząd w Pekinie. Należy obserwować rozwój wydarzeń w związku z potencjalnymi implikacjami wprowadzenia tego rodzaju ustawy dla obywateli polskich przebywających na terenie Hongkongu. Znając dotychczasowy projekt ustawy można założyć, że jeśli weszłaby ona kiedyś w życie, to Polacy oskarżeni o popełnienie przestępstwa na terenie Chin kontynentalnych, a przebywający na terenie Hongkongu podlegaliby jej przepisom. Mogłoby to oznaczać ich deportację do ChRL, która obecnie nie jest możliwa.

Alicja Bachulska – analityk ds. polityki Chin w Ośrodku Badań Azji

¹ Marcelo Duhalde, Han Huang, *History of Hong Kong protests: riots, rallies and brollies*, South China Morning Post, 4.07.2019, <https://multimedia.scmp.com/infographics/news/hong-kong/article/3016815/hong-kong-protest-city/index.html> [dostęp: 11.07.2019].

² *Hong Kong: Evidence of police violence against protesters verified*, Amnesty International, 21.06.2019, <https://www.amnesty.org/en/latest/news/2019/06/hong-kong-police-violence/> [dostęp: 11.07.2019].

³ Chuin-Wei Yap, *Hong Kong Police Make First Wave of Protest Arrests*, Wall Street Journal, 4.07.2019, <https://www.wsj.com/articles/hong-kong-police-make-first-wave-of-arrests-after-protests-11562240165> [dostęp: 11.07.2019].

⁴ Karol Żakowski, „Hongkong w nowej rzeczywistości”, [w:] *Współczesne Chiny. Kultura – Polityka – Gospodarka* pod red. Małgorzaty Pietrasiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2005, s. 86-98, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/5975/2005-Honkong.pdf?sequence=1&isAllowed=y> [dostęp: 12.07.2019].

⁵ Za czasów kolonialnych gubernator Hongkongu był wybierany przez rząd brytyjski. W latach 50. Wielka Brytania planowała demokratyzację kolonii, ale z obawy przed reakcją ChRL i potencjalną destabilizacją regionu pomysł ten został szybko zarzucony. Zachowanie wpływów w regionie oraz zapewnienie wzrostu gospodarczego należały do priorytetów Londynu. Patrz: Stephan Ortmann, *The Umbrella Movement and Hong Kong's Protracted Democratization Process*, *Asian Affairs*, 2015, 46:1, s. 32-50.

⁶ Pak Yiu, Stefanie McIntyre, *Hong Kong wealth gap at its widest in decades as handover anniversary nears*, Reuters, 27.06.2017, <https://www.reuters.com/article/us-hongkong-anniversary-wealth-gap/hong-kong-wealth-gap-at-its-widest-in-decades-as-handover-anniversary-nears-idUSKBN19l1E2> [dostęp: 12.07.2019].

⁷ *Full Text of Sino-British Joint Declaration*, 14.06.2007, http://www.gov.cn/english/2007-06/14/content_649468.htm [dostęp: 12.07.2019].

⁸ Karol Żakowski, *Hongkong w nowej...*, s. 89.

⁹ Karol Żakowski, *Hongkong w nowej...*, s. 89.

¹⁰ Stephan Ortmann, *The Umbrella Movement...*

¹¹ Elson Tong, *Reviving Article 23 (Part I): The rise and fall of Hong Kong's 2003 national security bill*, Hong Kong Free Press, 17.02.2018, <https://www.hongkongfp.com/2018/02/17/reviving-article-23-part-i-rise-fall-hong-kongs-2003-national-security-bill/> [dostęp: 12.07.2019].

¹² Stuart Lau, Amy Nip, Adrian Wan, *Protest against national education to end after government climbdown*, South China Morning Post, 9.09.2012, <https://www.scmp.com/news/hong-kong/article/1032535/protest-against-national-education-end-after-government-climbdown> [dostęp: 12.07.2019].

¹³ Samson Yuen, *Hong Kong After the Umbrella Movement: An Uncertain Future for "One Country Two Systems"*, *China Perspectives*, 2015/1, s. 49-53.

¹⁴ Paul Mozur, Alexandra Stevenson, *Chinese Cyberattack Hits Telegram, App Used by Hong Kong Protesters*, 13.06.2019, <https://www.nytimes.com/2019/06/13/world/asia/hong-kong-telegram-protests.html> [dostęp: 14.07.2019].

¹⁵ *Hong Kong's color revolution*, China Daily, 15.10.2014, http://www.chinadaily.com.cn/hkedition/2014-10/15/content_18739914.htm [dostęp: 14.07.2019].

¹⁶ Wpis Marka Simona na Twitterze, 10.06.2019, <https://twitter.com/HKMarkSimon/status/1138039250715176960> [dostęp: 14.07.2019].

¹⁷ Hilton Yip, *Beijing Blames Foreigners When Hong Kongers March*, Foreign Policy, 19.06.2019, <https://foreignpolicy.com/2019/06/19/beijing-blames-foreigners-when-hong-kongers-march/> [dostęp: 14.07.2019].

¹⁸ Samson Yuen, *Hong Kong After...*, s. 51.

¹⁹ Samson Yuen, *Hong Kong After...*, s. 51.

²⁰ Suzanne Pepper, *The Umbrella Movement jailings: How opportunistic, made-to-measure charges got the job done*, Hong Kong Free Press, 27.04.2019, <https://www.hongkongfp.com/2019/04/27/umbrella-movement-jailings-opportunistic-made-measure-charges-made-mockery-justice/> [dostęp: 9.07.2019].

²¹ Michael C. Davis, *Occupy protests breaking law, but not undermining Hong Kong's rule of law*, South China Morning Post, 7.11.2014, <https://www.scmp.com/comment/insight-opinion/article/1634329/occupy-protests-breaking-law-not-undermining-hong-kongs-rule> [dostęp: 14.07.2019].

²² Stephanie Cheung, *Hong Kong needs a political solution, not a legal one, to Occupy protests*, South China Morning Post, 14.11.2014, https://www.scmp.com/comment/insight-opinion/article/1639873/hong-kong-needs-political-solution-not-legal-one-occupy?_escaped_fragment_=&edition=hong-kong [dostęp: 14.07.2019].

²³ *Hong Kong advert calls Chinese mainlanders 'locusts'*, BBC News, 1.02.2012, [dostęp: 14.07.2019].

²⁴ *Mainlanders among Hong Kong protesters, though many stay away*, Straits Times, 11.07.2019, <https://www.straitstimes.com/asia/east-asia/mainlanders-among-hong-kong-protesters-though-many-stay-away> [dostęp: 14.07.2019].

²⁵ Felix Tam, Farah Master, *Hong Kong protesters march again, reaching out to Chinese visitors*, Reuters, 7.07.2019, <https://www.reuters.com/article/us-hongkong-extradition/hong-kong-protesters-march-again-hope-to-explain-grievances-to-chinese-visitors-idUSKCN1U203Y> [dostęp: 14.07.2019].

²⁶ Jennifer Creery, *'Reclaim Sheung Shui': Thousands of Hongkongers protest influx of parallel traders from China*, Hong Kong Free Press, 13.07.2019, <https://www.hongkongfp.com/2019/07/13/reclaim-sheung-shui-thousands-hongkongers-protest-influx-parallel-traders-china/> [dostęp: 14.07.2019].

²⁷ Alvin Lum, Clifford Lo, *Two retired policemen among three people arrested over clashes sparked by 'Lennon Walls', Hong Kong's latest show of defiance against hated extradition bill*, South China Morning Post, 11.07.2019, <https://www.scmp.com/news/hong-kong/politics/article/3018174/two-retired-policemen-among-three-people-arrested-over> [dostęp: 14.07.2019].

²⁸ Richard C. Bush, *Hong Kong: Examining the Impact of the "Umbrella Movement"*, Brookings, 3.12.2014, <https://www.brookings.edu/testimonies/hong-kong-examining-the-impact-of-the-umbrella-movement/> [dostęp: 14.07.2019].

S-400: Indie między USA a Rosją

Sfinalizowanie umowy o zakupie rosyjskiego systemu S-400 przez Nowe Delhi wydaje się kłaść cieniem na stosunkach indyjsko-amerykańskich. W rzeczywistości jednak mimo tych i wielu innych wyzwania Indie zdecydowane są rozwijać współpracę z USA oraz równocześnie zachowywać partnerstwa z Rosją. Niniejszy tekst argumentuje, że mimo w najbliższych latach będziemy świadkiem rozwoju kooperacji Nowe Delhi-Waszyngton także w dziedzinie bezpieczeństwa. Chociaż innym, również bardzo ważnym aspektem tych relacji jest dwustronny handel, względem którego obie strony toczą teraz znaczące spory, tu poruszone zostanie przede wszystkim znaczenie relacji politycznych i związanych z obronnością.

Na ile ważne jest S-400 dla obustronnych relacji?

Finalizacja umowy o nabyciu S-400 przez Nowe Delhi w zeszłym roku mogła spowodować rozciągnięcie amerykańskich sankcji (Countering America's Adversaries Through Sanctions Act: CAATSA) na Indie. Tak się jednak na razie nie stało. W październiku 2018 r. prezydent Donald Trump, który ma prawną możliwość wyłączenia wybranych podmiotów spod tych sankcji, zapowiedział, że Indie „wkrótce” dowiedzą się o reakcji Waszyngtonu, ale żadna decyzja nie została ogłoszona do chwili obecnej. W przeciągu co najmniej ostatniego półrocza napływały informacje o zarówno otwartych, jak i zakulisowych namowach ze strony USA, by Indie jednak wycofały się z kupna rosyjskiego systemu, ale Nowe Delhi mimo to nie ustąpiło. Być może wizyta sekretarza stanu M. Pompeo w Nowym Delhi w czerwcu br. była „misją ostatniej szansy” w tej sprawie, ale jeśli tak, to i ona nie powiodła się. Po spotkaniu z sekretarzem Pompeo minister spraw zagranicznych Indii. S. Jaishankar obwieścił, że jego państwo „postąpi zgodnie z jego narodowym interesem”¹. Inicjatywa jest zatem ponownie po stronie Waszyngtonu, który musi zdecydować, czy wyłączyć Nowe Delhi z sankcji w tym wypadku.

Sprawa ta jest bez wątpienia bardzo istotna, ale nie zdefiniuje ona całokształtu dwustronnych relacji. Z perspektywy Indii Stany Zjednoczone i tak nie miały do zaoferowania porównywalnej, alternatywnej technologii do S-400. Podobna kontrowersja dotycząca Turcji prowadzi do wniosku, że Waszyngton nie zaoferuje samolotów F-35 państwu, które równocześnie korzystać będzie z S-400. Jednym z celów S-400 jest prawdopodobnie przeciwdziałanie amerykańskim F-35, co oznacza, że państwo używające równocześnie obu tych sprzętów umożliwiłoby transfer informacji o F-35 do systemów obsługujących S-400, przez co mogłyby one trafić w ręce Rosjan. W przeciwieństwie do przypadku tureckiego, w wypadku Indii nie było jednak i tak przesłanek za tym, by USA planowały sprzedać F-35 Nowemu Delhi.

Równocześnie zaś Nowe Delhi i Waszyngton negocjują podpisanie kolejnych umów o współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i o nabyciu amerykańskiego sprzętu wojskowego. Dotyczy to m.in. kolejnych samolotów Poseidon i śmigłowców Apache (oba typy maszyn Indie nabyły już wcześniej), dronów Predator czy śmigłowców Romeo Seahawk². Nowe Delhi może także zawrzeć z USA negocjowaną od dawna umowę BECA (Basic Exchange and Cooperation Agreement), po podpisaniu i wprowadzeniu w życie umów COMCASA i LEMOA w poprzednich latach³.

Pytaniem pozostaje jednak, czy obawy USA o możliwość ściągania przez S-400 informacji o amerykańskim sprzęcie nie staną na drodze niektórych z tych umów. Nie można też zapominać, że Waszyngton będzie stawał przed podobnym dylematem (decyzją o tym, czy zastosować akt prawny o sankcjach – CAATSA) wobec Indii za każdym razem, gdy Nowe Delhi będzie nabywać ważny sprzęt wojskowy od Rosji⁴, choć w nadchodzących dekadach zakupy te będą zapewne się zmniejszać.

Widmo innych sankcji

Wspomniana wyżej kwestia nie jest jedyną, w której pojawia się możliwość amerykańskich sankcji przeciw Indiom. Nowe Delhi w ostatnich kilku latach nadal sprowadzało 58% zagranicznego sprzętu (licząc według wartości zakupów) z Rosji, a współpraca w dziedzinie

bezpieczeństwa z FR nadal utrzymuje się w pewnych obszarach. Wybierając dwa najnowsze z wielu przykładów: w tym roku w Indiach zostanie być może uruchomiona fabryka karabinów AK-203, a Nowe Delhi ma podobno rozważać nabycie kolejnych samolotów SU-30MKI z Rosji⁵. Jeśli zatem CAATSA miało mieć zastosowanie do kwestii S-400, powinno mieć ono tak samo do innych wielkich i strategicznych zakupów z Rosji. W tym sensie Waszyngton znalazł się w trudnym politycznie położeniu: jeśli raz zastosuje dla Indii wyjątek przy tak ważnym zakupie, to groźbę sankcji będzie trudniej uzasadnić przy każdym mniejszej wagi.

Indie musiały także zmierzyć się z ryzykiem amerykańskich sankcji względem importu ropy z Iranu. W tym wypadku jednak to Nowe Delhi ustąpiło i zaprzestało dostaw do końca wyznaczonego przez Waszyngtonu okresu przejściowego. Sprawa ta nadal będzie stawiać Nowe Delhi w trudnym położeniu: w maju minister spraw zagranicznych Iranu miał zabiegać w Indiach o wznowienie zakupów, podczas gdy w czerwcu podczas już wspomnianej wizyty amerykański sekretarz stanu domagał się od Indusów, by również w przyszłości przestali opierać swoje zakupy surowców na dostawcach takich jak Wenezuela i Iran⁶. Tym razem, jak się wydaje, to Nowe Delhi ustąpiło Waszyngtonowi (co było o tyle łatwiejsze, że Iran nie jest już tak kluczowym ilościowo dostawcą ropy dla Indii), podczas gdy USA z kolei ustąpiło w sprawie projektu w Czabaharze, wyjmując go spod sankcji. Projekt ten jest efektem współpracy indyjsko-afgańsko-irańskiej, który, jeśli zostałby zrealizowany w całości, stworzyłby nowe połączenia między Iranem a Afganistanem. Mimo wyjęcia tego projektu spod sankcji polityka amerykańska wobec Iranu sprawia, że firmy obawiają się inwestowania w ten projekt, a tegoroczny budżet na obronność Indii znacznie zredukował wydatki na Czabahar w porównaniu do roku ubiegłego.

Wnioski

Kwestie te wydają się prowadzić do następującego wniosku: chociaż Waszyngtonowi współpraca Nowego Delhi z Moskwą i Teheranem jest bardzo nie na rękę, Stany Zjednoczone gotowe są do pewnego stopnia zastosować dla Indii wyjątki w imię innych celów, takich jak wspólna współpraca przeciw Chinom. Równolegle NATO, niegdyś

wymierzone w ZSRS/Rosję, będzie musiało z biegiem czasu stawać się sojuszem coraz bardziej nastawionym na równoległe powstrzymywanie Chin. W takim scenariuszu naturalne wydawałoby się dołączanie do sojuszu kolejnych członków lub przynajmniej zewnętrznych partnerów z obszaru Azji i Pacyfiku (tak jak krajami partnerskimi NATO są Australia czy Japonia), a Indie stanowiąby naturalnego sojusznika USA w rywalizacji z Chinami (nawet jeśli Nowe Delhi będzie mniej chętne do pełnienia tej roli niż Waszyngtonowi może się wydawać).

Mimo zachowywania partnerstwa z Rosją, Indie będą stopniowo zbliżać się do USA; chcą tego zarówno główne partie kraju (niezależnie od ich opcji) jak i prawdopodobnie większość kręgów eksperckich i wojskowych tego państwa. W krótkiej i średniej perspektywie dla Polski proces ten nie będzie skutkować żadnymi bezpośrednimi korzyściami, ale na dłuższą metę zbliżenie USA-Indie i NATO-Indie mogłoby potencjalnie ułatwiać naszemu państwu rozwijać współpracę z Nowym Delhi.

Krzysztof Iwanek – kierownik Ośrodka Badań Azji

¹ *Will do what is in our national interest: India to US on S-400 deal*, Live Mint, 26 czerwca 2019, <https://www.livemint.com/> [dostęp: 28.06.2019].

² Pradip R. Sagar, *Armed by America*, The Week, 12 lipca 2019, <https://www.theweek.in/theweek/current/2019/07/12/armed-by-america.html> [dostęp: 13.07.2019].

³ Należy jednak zwrócić uwagę, że porozumienie to nie zostało podpisane za poprzednich rządów, choć było już wtedy negocjowane, a jego zawarcie zapowiadano w prasie jeszcze w 2018 r.

Manjeet Sehgal, *India-US likely to sign agreements on information security, geospatial cooperation*, India Today, 28 sierpnia 2018,

<https://www.indiatoday.in/india/story/india-us-likely-to-sign-agreements-on-information-security-geospatial-cooperation-1325585-2018-08-28> [dostęp: 19.07.2019].

⁴ Dinakar Peri, *CAATSA, a sticking point*, The Hindu, 6 września 2018, <https://www.thehindu.com/opinion/op-ed/caatsa-a-sticking-point/article24874544.ece> [dostęp: 20.07.2019].

⁵ Franz-Stefan Gady, *India to Buy 18 More Su-30MKI Fighter Jets From Russia*, The Diplomat, 10 lipca 2019, <https://thediplomat.com/2019/07/india-to-buy-18-more-su-30mki-fighter-jets-from-russia/> [dostęp: 11.07.2019].

⁶ *Filling Iran oil gap in India: US supplies outshine Middle East crude*, Economic Times, 25 czerwca 2019 [//economictimes.indiatimes.com/articleshow/69933320.cms?utm_source=contentofinterest&utm_medium=ext&utm_campaign=cppst](http://economictimes.indiatimes.com/articleshow/69933320.cms?utm_source=contentofinterest&utm_medium=ext&utm_campaign=cppst) [dostęp: 26.06.2019].

English summaries

Dispute on China's economy status in the context of Polish market protection

Łukasz Sarek

In June, the WTO panel, established at China's request to examine a complaint against the EU, issued a statement about the suspension of its proceedings. The dispute concerned the EU's refusal to grant China market economy status and the continued application of elements of "price comparability" in anti-dumping proceedings involving Chinese imports. According to China's accession agreement, the WTO members were, subject to certain conditions, permitted to use a methodology not based on a strict comparison with domestic prices or costs in China. Beijing claims that those provisions should automatically expire in December 2016, 15 years after the date of China's accession to the WTO. The EU authorities continued to determine the normal value of imports from China on the basis of a special calculation methodology, unless the producer establishes that he operates under market economy conditions. The new rules, implemented in December 2017 by the EU authorities, practically continue this practice. They also greatly facilitate claims brought by the EU producers that seek protection from the unfair Chinese competition. The burden of evidence collection has been significantly diminished as the EU producers can use the information included in the special report on the China's economy distortions procured by the EU itself. China's claim also included the new EU rules.

The panel was suspended at China's request. Since April, media have reported that the panel leans towards the decision largely unfavourable for Beijing. The Chinese authorities preferred this solution rather than the public presentation of the evidence gathered during the proceedings and conclusions from panel experts rejecting Chinese claims. The Chinese authorities are aware that they are unable to prove that the Chinese economy operates within the market economy framework, so their claim was based only on the literal interpretation of certain provisions included in the accession agreement. It seems possible that panel experts interpreted the agreement provisions in a broader context. After a 12-

month suspension, the proceedings will be automatically terminated. The Chinese side can request the proceedings to reopen at any time and as the panel's decision has not been officially communicated yet, its final shape can be to some extent different from the media reports. The Chinese request, however, is already a significant success for the EU authorities as they can continue their application of the new provisions favourable for the European producers in accordance with the WTO rules and spirit.

The list of anti-dumping and anti-subsidy EU proceedings concerning imports from China is quite long. The majority of these investigations also concern Polish manufacturers of goods as varied as bicycles, ceramic tableware, kitchenware, ironing boards, ferro-silicon, threaded tube or pipe cast fittings and hot-rolled steel sheet piles. In 2018, the value of imports to Poland from China in the groups of goods under the ongoing anti-dumping and subsidy investigation totaled around 210 million USD (115 million USD under review proceedings and 95 million USD under new investigation).

If the proceeding before panel is automatically terminated or if it resumed, but the panel's decision is favourable for the EU, then it is possible that the number of claims against the Chinese imports brought to the European Commission increase. The number of investigations and the further engagement of European manufacturers will depend on: 1) the extent of further unfair competition from Chinese manufacturers, fuelled by the illegal support granted by the Chinese authorities; 2) the intensity of trade frictions between Beijing and Brussels and other European capitals; 3) further facilitation of the access to the Chinese market for the European companies and easing of conditions of operations in China; 4) the effective protection from the Chinese retaliation that will be granted to European claimants in anti-dumping and anti-subsidy proceedings.

The implications of the recent meetings in Jerusalem, Manama and Vienna for Iran

Łukasz Przybyszewski

In June, we witnessed three meetings which will have important consequences for the Iranian actions in the Middle East, namely: 1) the trilateral Israeli-American-Russian talks in

Jerusalem on June 25; 2) Peace for Prosperity Workshop on June 25-26 in Manama; and 3) the conference of the JCPoA signatories in Vienna on June 28 concerning the launch of a trading vehicle facilitating transactions between Europe and Iran (INSTEX – Instrument in Support of Trade Exchanges). Although we should not rush into final conclusions, it seems that the effects of all three meetings for Iran will prove to be negative.

Details of the conversations that took place behind closed doors are unknown. Despite this, the most likely result of the meeting in Jerusalem for Iran is the conviction that further losses of its own and of allied forces, which are active in Syria, are inevitable. Russia with its support for Iran's military engagement, which prevented the fall of Bashar Assad's regime, has most likely received a clear message from Israel and the US that they will do everything to stop the growth of Iran's influence in Syria. In the long term, the continuation of Iran's military engagement in Syria might prove unproductive and this could lead Tehran to seek a feigned armistice in order to stabilise the situation in Syria. This would allow Iran to proceed toward a strategy of gradual and covert buildup of local pro-Iranian organisations.

The meeting in Manama was centred around Jared Kushner's proposal to solve the economic problems of the Palestinians by the creation of an investment and development fund (50 billion USD) (aka "The Deal of the Century"). Although we still cannot be sure whether Kushner's proposed deal will be supplemented with a political formula, the very existence of this idea in the regional debate crosses out any possibility for Iran to settle its conflict with the rival Gulf states as they compete with Tehran over the future of the Palestinian territories. Moreover, any prospect for a constructive reconciliation between Israel and the Palestinians, even if temporal, is a menace haunting the authorities in Tehran. Iran has staunchly supported the Palestinian cause since 1979 and has dismissed peace between the Palestinians and Israel in any form except for the liquidation of the Israeli statehood.

The meeting in Vienna also turned out negative, yet not catastrophic, for Iran. Despite all this, the INSTEX was launched, although the trade excludes hydrocarbons. In view of the fact that Iran has met the absolute minimum of its expectations with the European

signatories of JCPOA, Tehran is forced to seek assistance from other members of the agreement: China and Russia.

After the meetings in Jerusalem, Manama and the fruitless negotiations in Vienna, the Iranian authorities are likely to revive their nuclear program in a way that it will seem to still be roughly in the definition of a civil program, i.e. to enriching uranium to a 20 percent level. At the same time, Iran calculates that it will manage to keep a numb but honoured agreement, because of the continuous uncertainty of European signatories and the hesitation of the United States, which in recent months has increased its military involvement, both numerically and qualitatively, in the region to act more decisively against Iran. By this, the authorities in Tehran could obtain the maximum possible reduction of time needed to be still able to direct their nuclear program on the tracks of the military program, if they consider such a step to be a higher necessity. Although it is not known whether the Iranian authorities would ever decide to make such a blunt move, the very prospect of such a possibility, in the absence of evidence of the existence of a military program, functions as a deterrent. If the European side does not leave the agreement and the US do not undertake any military action against Iran, the Tehran authorities may be able to endure until the removal of the UN embargo on exports of certain categories of weapons to and from Iran on 18 October 2020. As long as the embargo continues to be enforced, Iran has little chance of thoroughly modernising its armed forces. If the military conflict between the US and Iran becomes imminent, Russia and/or China could yet decide to deliver some strategic weapons systems (S-300 or S-400, anti-ship missiles, jets) in contradiction to the UN embargo.

The visit of Japan's Prime Minister to Iran and its implications

We have recently witnessed growing tensions in the Middle East. This has led to Japan Prime Minister's Abe mediation visit to Tehran on June 12-14. The visit has not eased the tensions but it brought political gains for Abe.

During the visit, there was an attack on tankers in the Gulf of Oman, one of which belongs to a Japanese company. The United States accused Iran of perpetrating the attack. While this is a likely explanation, it is not certain and backed by full evidence. It is clear that the US' stance towards Iran may be perceived negatively by Japan and some other allies. It can also lead to new crises in bilateral and multilateral relations. Although no party is interested in a new, conventional conflict in the region, its probability has not decreased significantly and we may expect further tensions. The interventionist approach, observable in the American policies towards Iran, has divided the American society and has become an issue in the ongoing presidential campaign. This may translate into increasing isolationist moods in the United States alone and a transformation of the US' relationship with its key allies. Consequently, it may negatively affect the American involvement in Central Europe.

Anti-extradition bill protests in Hong Kong

Alicja Bachulska

Since the end of April, Hong Kong has witnessed the biggest wave of street protests in this Special Administrative Region's (SAR) history. According to some estimates, during the peak phase of demonstrations, more than 20% of all Hong Kong inhabitants took to the streets. The main cause of the protests was local government's attempt to introduce a new extradition law, which would allow the expulsion of suspects accused of committing crimes included in the mainland Chinese legislation to the PRC. Many inhabitants of Hong Kong perceive this bill as a potential tool for the government in Beijing to silence its political opponents, such as pro-democracy activists from Hong Kong. At the time of this writing, despite the alleged suspension of the bill, the protests continue.

The current wave of protests is directly linked to the broader socio-political changes that have been taking place in Hong Kong since 1997, when the control over the region was passed from the British hands to Beijing. The current events should be seen as a continuation of the previous protests (e.g. those known as the 2014 Umbrella Movement). Local civil rights movements demand that the local government complies with the constitutional promises (included in the Basic Law) of introducing universal suffrage in Hong

Kong. Currently, SAR's chief executive is elected by a committee composed of representatives of various business and political groups. The committee has been widely accused of supporting Beijing and blocking the democratisation process, given the structural overrepresentation of those supporting mainland China's interests in the body. The demand for democratisation of the Hong Kong electoral system has been one of the leading motives of both the latest wave of protests as well as the previous ones. However, this kind of reforms are not in Beijing's interest. After the handover, mainland Chinese government established its rule over Hong Kong according to the "one state, two systems" principle. It was supposed to be based upon SAR's territorial affiliation to the PRC while guaranteeing its political autonomy, freedom of speech and civil liberties. In practice, however, the Chinese government has been trying to gradually limit these rights. It has also delayed the democratization of the Hong Kong electoral process, guaranteed by the Basic Law, to an unspecified future.

The issue of Beijing government and Hong Kong civic movements' opposing visions of the regional political system's future will be increasingly important not only from the perspective of the region's internal stability, but also from the point of view of the Beijing-Hong Kong relationship and the two actors' international partners. SRA's destabilisation is not in Chinese government's interest. Beijing is very much aware that the use of force to suppress the protests would entail great image and financial costs. Thus, the mainland Chinese government will have to find a new strategy to deal with local social movements. It can be expected that it will not be based on the principle of dialogue.

Between US and Russia: India and the case of S-400 deal

Krzysztof Iwanek

Last months' events have shown that New Delhi is trying to retain a simultaneous partnership with Washington and Moscow and is going to keep this course in the years to come. While India and the US differ on a range of very significant issues – such as the purchase of the S-400 system, American sanctions on Iran or rules of bilateral trade – it is apparent that the partnership between these countries is growing. New Delhi may purchase

more military equipment from the US in the coming years, as well as generally expand its security cooperation with Washington. While at the moment the case of S-400 deal appears to be a bone of contention between the two countries, they are poised to leave it behind them sooner or later. A growing US-India partnership (which could lead to some form of NATO-India cooperation in a much longer perspective) could potentially be of political benefit to Poland as well, opening additional space for cooperation between Warsaw and New Delhi.